

NOWENNA

PRZED

JUBILEUSZOWYM AKTEM PRZYJĘCIA

JEZUSA CHRYSYTA ZA KRÓLA I PANA

Dzień 1 - Uznanie Panowania Jezusa Chrystusa Króla i poddanie się Jego Prawu

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Jana (12, 12-16): *Nazajutrz wielki tłum, który przybył na święto, usłyszawszy, że Jezus przybywa do Jerozolimy, wziął gałązki palmowe i wybiegł Mu naprzeciw. Wołano: Hosanna! Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie, oraz: Król Izraela! A gdy Jezus znalazł osiołka, dosiadł go, jak jest napisane: Nie bój się, Córo Syjonu! Oto Król twój przybywa, siedząc na osłędzie. Z początku Jego uczniowie nie zrozumieli tego. Ale gdy Jezus został uwielbiony, wówczas przypomnieli sobie, że to o Nim było napisane i że tak Mu uczynili (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, wielki tłum, który przybył do Jerozolimy na święto, rozpoznał w Tobie obiecanego przez Boga Mesjasza. Dziś przybywasz do naszej Ojczyzny, do naszych miast i wsi. Pragniemy zawołać: Hosanna! Pragniemy słowami naszego Jubileuszowego Aktu uznać w Tobie naszego jedyne Króla i poddać się Twojemu prawu miłości. Niegdyś Twoi uczniowie nie rozumieli, czym był Twój uroczysty wjazd do Miasta Świętego. Prosimy Cię, Panie, daj nam swego Ducha, by oświecił nasze umysły i otworzył serca, abyśmy mogli

świadomi powagi tego Aktu przyjąć Twoje nad nami panowanie.

Chryste, Królu pokorny, przybywający na osiołku do Jerozolimy, naucz nas pokornie służyć Tobie i braciom.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu witany przez tłumy pielgrzymów, daj nam łaskę godnego uznania Twojego królowania w Polsce.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu przychodzący w Imię Pańskie, pomóż nam uznać Twoje prawa i wypełniać je w codziennym życiu.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu...

Pieśń:

W Majestacie na niebieskim tronie * Siedzi Jezus, wszelka moc na Jego łonie!

*Ref.: Cherubini, Serafini, * Też i Aniołowie inni * Przed Nim się kłaniają * Radośnie śpiewają: * Święty, Święty, Święty! – wołają.*

Matka Jego i Patriarchowie, * Prorocy, Wyznawcy i Apostołowie.

*Ref.: Cherubini, Serafini, * Też i Aniołowie inni * Przed Nim się kłaniają * Radośnie śpiewają: * Święty, Święty, Święty! – wołają.*

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 2 – Jubileusz 1050-lecia Chrztu Polski

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (28, 16-20): *Jedenastu zaś uczniów udało się do Galilei, na górę, tam gdzie Jezus im polecił. A gdy Go ujrzeli, oddali Mu pokłon. Niektórzy jednak wąpili. Wtedy Jezus podszedł do nich i przemówił tymi słowami: Dana Mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi. Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem. A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, Ty po swej męce i chwalebnym zmartwychwstaniu posłałeś na świat apostołów, by pośród narodów szerzyli Twoje Królestwo. 1050 lat temu ich następcy dotarli także na nasze ziemie, a chrzest przyjęty przez Mieszka, naszego pierwszego historycznego władcę zbiega się z początkami naszego państwa. To dla nas szczególny znak Bożej Opatrzności, że Polska rodzi się w chrzcie. Nasi przodkowie postawili pierwszy krzyż jako znak Twojej, Chryste, obecności, abyś przez swój znak zwycięstwa był pośród naszego narodu przez wszystkie dni, aż do skończenia świata. Dziś nasze pokolenie pragnie odnowić wolę przodków i uznać, że Tobie, Jezu, nasz Królu, dana jest wszelka władza w niebie i na ziemi, także na polskiej ziemi. Niech niezatarte znamię chrztu w Imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego wyciśnięte na duszy naszego narodu świadczy dzisiaj i przez nadchodzące wieki, że Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy.

Chryste, Królu, któremu dana jest wszelka władza w niebie i na ziemi, rozciągnij swoje panowanie na wszystkie sfery naszego życia narodowego.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu, który jesteś z nami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata, pomóż nam w codziennym życiu postępować ze świadomością Twojej obecności. Ciebie

prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu, który posłałeś apostołów, by nauczali i chrzcili wszystkie narody, pomóż Polakom wiernie zachowywać wszystko, co nam przykazałeś.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Bóg nad swym ludem zmiłował się i Zbawiciela nam zesłał

Miłość nam daje, usuwa grzech, prowadzi w bramy Królestwa.

Chryste, króluj, Chryste, zwyciężaj, - Swoją miłość odnów w nas. 2x

Miłość Chrystusa przemienia świat, wyznacza szlaki wciąż nowe,

Kruszy nienawiść, wprowadza ład, jednoczy z ludźmi i z Bogiem.

Chryste, króluj, Chryste, zwyciężaj, - Swoją miłość odnów w nas. 2x

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

**Dzień 3 – Dziękczynienie za miłosierdzie Jezusa
Chrystusa Króla**

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,

To nasze rycerskie hasło.

Ono nas zawsze prowadzić będzie

I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (25, 31-36): *Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w swej chwale, a z Nim wszyscy aniołowie, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. Izgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych ludzi od drugich, jak pasterz oddziela owce od kozłów. Owce postawi po prawej, a kozły po swojej lewej stronie. Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie: Pójdźcie, błogosławieni u Ojca mojego, weźcie w posiadanie królestwo, przygotowane dla was od założenia świata! Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, Ty po swej bolesnej męce i chwalebnym zmartwychwstaniu wstąpiłeś na niebiosa i jako zwycięzca zasiadłeś ze swym Ojcem na Jego tronie. Ty poprzez wieki okazujesz ludziom swoje miłosierdzie, ratując od zguby doczesnej i wiecznej tych, którzy pokornie zwracają się do Twego tronu, zarówno poszczególne osoby, jak i całe narody. Także w dziejach naszej Ojczyzny wielokrotnie udowodniłeś, że nie odmawiasz swej łaski tym, którzy o nią proszą. Dziś, po wiekach trudnych doświadczeń, pozwalasz nam w wolnej Ojczyźnie na nowo przekonać się o Twym niezmiernym miłosierdziu. Gdy zaś na końcu przyjdiesz w swej chwale, zażadasz od nas zdania sprawy z tego, czy naśladowaliśmy przykład, jaki dałeś nam swoim ziemskim życiem.

Chryste, Królu miłosierny, w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia naucz nas dostrzegać potrzebujących i nieść im skuteczną pomoc.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu miłosierny, w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia okaż swą łaskę wszystkim grzesznikom i udziel im łaski autentycznego nawrócenia.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu miłosierny, w Jubileuszowym Roku Miłosierdzia okaż szczególne zmiłowanie nad naszą Ojczyzną i umocnij swoje Królestwo w naszym Narodzie.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Cóż Ci Jezu damy za Twych łask strumienie
Z serca Ci składamy korne dziękczynienie.
Ref: Panie nasz króluj nam Boże nasz króluj nam
Poprzez wieczny czas Króluj Jezu nam.
W serca Twego ranie o serc naszych Królu
Pokój i wytrwanie ukojenie w bólu.
Ref: Panie nasz króluj nam Boże nasz króluj nam
Poprzez wieczny czas Króluj Jezu nam.

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymierzamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 4 – Dziękczynienie za matczyną opiekę Maryi Królowej Polski

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i

wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Łukasza (1, 26-33): *W szóstym miesiącu Bóg posłał anioła Gabriela do miasta galilejskiego, zwanego Nazaret, do dziewicy zaręczonej z mężczyzną o imieniu Józef, z rodu Dawida. Dziewicy było na imię Maryja. Anioł przyszedł do Niej i powiedział: "Raduj się, łaski pełna, PAN z Tobą". Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co znaczy to pozdrowienie. Wtedy anioł powiedział do Niej: "Nie bój się, Maryjo, bo Bóg Cię obdarzył łaską. Oto poczniesz i urodzisz syna, i nadasz Mu imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany, a PAN Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida. Będzie królował nad domem Jakuba na wieki, a Jego królestwo nie będzie miało końca". (Biblia Paulistów).*

Panie Jezu, Synu Najwyższego narodzony z pokornej Służebnicy Pana, anioł Gabriel zapowiedział Twojej Matce, że Ty obejmiesz tron swego praojca Dawida, to znaczy, że w Tobie wypełnią się mesjańskie obietnice przekazane przez proroków. Dodał też, że będziesz królował nad domem Jakuba na wieki, a królestwo Twoje nie będzie miało końca. Założony przez Ciebie Kościół do dziś z wiarą powtarza te słowa w swoim Credo. Wierzmy też, że Niepokalana Panna Maryja, która przez szczególną więź z Tobą może nosić zaszczytny tytuł Bożej Rodzicielki, po swym pełnym miłości życiu została przez Ciebie wywyższona i ukoronowana na Królową nieba i ziemi. My, jako Naród Polski, doświadczaliśmy w ciągu wieków Jej macierzyńskiej opieki, dlatego uznaliśmy w Niej swoją Matkę i Królową. Ona zawsze prowadzi nas do Ciebie i uczy nas czynić wszystko, cokolwiek nam rozkażesz.

Chryste, Królu narodzony z pełnej łaski Panny Maryi, otaczaj swoją opieką Polskę, która od wieków jest oddana pod panowanie Twojej Matki.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu zasiadający na tronie swego ojca Dawida, daj nam silną i niezachwianą wiarę w Twoje obietnice, byśmy z nadzieją kroczyli przez trudy codzienności.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu, którego królestwo nie będzie miało końca, pomóż nam na ziemi być Twoimi wiernymi sługami, a w wieczności pozwól uczestniczyć w radości Twego królestwa.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojcie nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Z dawna Polski Tyś Królową, Maryjo!

Ty za nami przemów słowo, Maryjo!

Ociemniałym podaj rękę,

Niewytrzymałym skracaj mękę,

Twe Królestwo weź w porękę, Maryjo!

Gdyś pod krzyżem Syna stała, Maryjo!
Tyleś, Matko, wycierpiała, Maryjo!
Przez Twego Syna konanie
Uproś sercom zmartwychwstanie,
W ojców wierze daj wytrwanie, Maryjo!

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymykamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 5 – Przeproszenie Jezusa Chrystusa Króla za nasze narodowe grzechy

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (7, 21-23): *Nie każdy, kto mówi Mi: Panie, Panie!, wejdzie do królestwa niebieskiego, lecz ten, kto spełnia wolę mojego Ojca, który jest w niebie. Wielu powie Mi w owym dniu: Panie, Panie, czy nie prorokowaliśmy mocą Twego Imienia i nie wyrzucaliśmy złych duchów mocą Twego Imienia, i nie czyniliśmy wielu cudów mocą Twego Imienia? Wtedy oświadczę im: Nigdy was nie znałem. Odejdźcie ode Mnie wy, którzy dopuszczacie się nieprawości (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, Ty jesteś Królem, który nie zgadza się na pozory. Nie oczekujesz od nas tylko aktów uwielbienia. Nasze modlitwy i nawet najbardziej wzniosłe uroczystości nie mają w Twoich oczach żadnej wartości, jeśli za słowami i gestami nie idą czyny. Nawet prorocтва, cuda, „mówienie językami ludzi i aniołów” nie czynią nas Twoimi prawdziwymi sługami, jeśli w naszym życiu dopuszczamy się zła i brakuje nam miłości. Hipokryzja to postawa, którą wielokrotnie potępiałeś w swoim nauczaniu. Ostrzegaleś: *Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dbacie o czystość zewnętrznego strona kubka i misy, a wewnątrz pełne są one zdzierstwa i niepowściągliwości. Faryzeuszu ślepy! Oczyszczyć wpierw wewnątrz kubka, żeby i zewnętrzna jego strona stała się czysta (Mt 23, 25-26).* Nie chcemy być jak groby, które z zewnątrz wyglądają na zadbane, a wewnątrz pełne są nieczystości. Dlatego pragniemy podjąć pracę nad sobą, by wykorzenić grzech z naszego życia osobistego i zwalczyć nasze narodowe wady poprzez dzieła miłosiernej miłości.

Chryste, Królu wymagający nieskazitelności od swoich sług, daj naszemu Narodowi łaskę nawrócenia i siły do wytrwania na drodze zbawienia.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu i Sędzio sprawiedliwy, ustrzeż nas przed popadaniem w obłudę, aby nasza miłość do Ciebie zawsze wyrażała się w pełnieniu woli Twojego Ojca.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu i nasz jedyny Mistrzu, umacniaj nas w pracy nad charakterem, byśmy przez zwalczanie wad i utrwalanie cnót stawali się coraz lepszymi Twoimi uczniami.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Chrystusowi cześć i chwała
Ludy, nieście hołd Mu swój
Niech zawoła ziemia cała:
Chrystus Pan to król jest mój!

On za nas na śmierć krzyżową,
Żywot swój ofiarnie dał
Na ołtarzu dziś na nowo,
Ofiarą się za nas stał!

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymierzamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, zakróluj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (12, 22-28): *Wówczas przyprowadzono Mu opętanego, który był niewidomy i niemy. Uzdrawił go, tak że niemy mógł mówić i widzieć. A całe tłumy pełne były podziwu i mówiły: Czyż nie jest to Syn Dawida? Lecz faryzeusze, słysząc to, mówili: On tylko mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy. Jezus, znając ich myśli, rzekł do nich: Każde królestwo od wewnątrz skłócone pustoszeje. I nie ostoi się żadne miasto ani dom, wewnątrznie skłócone. Jeśli szatan wyrzuca szatana, to sam z sobą jest skłócony, jakże się więc ostoi jego królestwo? (...) Lecz jeśli Ja mocą Ducha Bożego wyrzucam złe duchy, to istotnie przyszło do was królestwo Boże (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, Ty w czasie swego ziemskiego życia mocą Ducha Bożego wyrzucałeś złe duchy, aby pokazać ludziom, że istotnie przyszło do nas Królestwo Boże. Ty objawiłeś się, aby zniszczyć dzieła diabła. On zwiódł pierwszych rodziców i zniewolił ludzkość w sidłach grzechu. Ty przyszedłeś rozerwać nasze kajdany, a z odziedziczonego po przodkach złego postępowania wykupiłeś nas swoją drogocenną krwią. Dzisiaj wciąż potrzebujemy Twojej obrony, ponieważ „szatan jak lew ryczący krąży, szukając, kogo pożreć”. Ty, Panie Jezu, jesteś królewskim Lwem z pokolenia Judy, Ty możesz obdarzyć nas pomocą w odważnym przeciwstawianiu się potędze przeciwnika. Dziś, z okazji Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski, przyjmując Ciebie w uroczystym akcie za naszego jedyne Króla i Zbawiciela, pragniemy wyrzec się szatana, pragniemy odrzucić władzę uzurpatora, by służyć wyłącznie Tobie.

Chryste, Królu wyrzucający złe duchy, przegnaj precz demony, które szkodzą naszemu Narodowi.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu, który nabyłeś nas swoją drogocenną krwią, wyzwól z więzów złego wszystkich zniewolonych przez grzech i uwikłanych w nałogi.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu obdarzający ludzi wolnością dzieci Bożych, pomóż nam żyć w prawdziwej wolności.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Jesteś Królem,
Jesteś Królem,
Królem jest Bóg /2x

Podnieśmy wszyscy nasze serca,
podnieśmy wszyscy nasze dłonie,
Stawajmy przed Obliczem Pana,
wielbiąc Go /2x

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymierzamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 7 – Przymierzenie pełnienia woli Jezusa Chrystusa Króla

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Jana (15, 9-17): *Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Trwajcie w miłości mojej! Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna. To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego. Nie wyście Mnie wybrali, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w Imię Moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, Jednorodzony Synu Boży, Twój Ojciec umiłował świat i dał nam Ciebie jako Zbawiciela. Ty wyrwałeś nas z niewoli grzechu i objawiłeś nam swoje królewskie prawo – prawo miłości. Ty nas uczysz, że tylko trwanie w miłości może dać nam pełnię radości, ponieważ miłość wyzwala z zamknięcia w ciasnocie egoizmu. Miłość prowadzi nas do ludzi i uczy, że „więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu”. Miłość wyzwala z zapatrzenia w siebie, uczy empatii, wczucia się w potrzeby innych: żony, męża, rodziców, dzieci, krewnych, przyjaciół, sąsiadów. Miłość jest oddaniem siebie, a w tym oddaniu stajemy się podobni do Ciebie, stajemy się Twoimi, Jezu, przyjaciółmi.

Chryste, Królu pełen miłości, pomóż nam trwać w przyjaźni z Tobą.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu, który sam nas wybrałeś, napelnij nas swoją mocą, byśmy szli i owoc przynosili, i by owoc nasz trwał.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu objawiający ludziom wolę Boga Ojca, spraw, by w naszym życiu

osobistym i narodowym nigdy nie zabrakło wzajemnej miłości.
Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojczyzna, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Najświętsze Serce Boże, poświęcamy Ci:
Naszą Ojczyznę, miasta i wioski,
Nasze rodziny i nas samych
Serce Boże, przyjdź Królestwo Twoje. / x3

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 8 – Przyrzeczenie budowania Królestwa Jezusa Chrystusa Króla w naszym Narodzie

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,

To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (13, 31-33): *Przedłożył im inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, większe jest od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki podniebne przylatują i gnieźdzą się na jego gałęziach. Powiedział im inną przypowieść: Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, ty zapowiedziałeś, że Królestwo niebieskie, choć na początku bardzo niewielkie, będzie się rozrastać aż do osiągnięcia imponujących rozmiarów. Założony przez Ciebie Kościół kiedyś ograniczał się do małej wspólnoty uczniów, a dziś ogrania już całą ziemię. Twoje Królestwo ma też w sobie moc przemieniania otaczającej rzeczywistości. Zmiany te widzimy w życiu nawróconych grzeszników oraz w dziejach poddanych Twojej władzy ludów, których dobre zdolności Ty sam oczyszczasz, umacniasz i podnosisz. Widzimy to także na przestrzeni ponad tysiąca lat historii naszego Narodu, któremu pozwoliłeś wydać owoc wielu świętych i błogosławionych, a w ostatnich czasach obdarzyłeś też szczególną misją, powołując z jego łona papieża św. Jana Pawła II, który wprowadził Kościół w kolejne tysiąclecie. Więcej, w swych niezbadanych wyrokach zdecydowałeś, by właśnie z naszej ziemi wyszła iskra Bożego Miłosierdzia, która przygotowuje świat na Twoje przyjście. Dziękujemy Ci, Jezu nasz Królu, że pozwalasz nam uczestniczyć w tak wielkich dziełach i przyrzekamy wiernie pracować przy budowaniu Twojego Królestwa w naszej Ojczyźnie.

Chryste, Królu dający wzrost swemu Królestwu, błogosław jego rozwój w naszej Ojczyźnie.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu przemieniający ludzką rzeczywistość, uświęcaj nas wszystkich, byśmy byli godni Twojego Królestwa.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu zapraszający ludzi do współpracy z sobą, pomóż nam w rozszerzaniu Twego panowania w Polskim Narodzie.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

Panie, Twój tron wznosi się
nad wszystkie ziemie świata,
jesteś najwyższy, Panie mój,
Królu mój.

*Ref. Wywyższamy Cię, wywyższamy Cię,
wywyższamy Cię, Boże nasz.*

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i znie wag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymykamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Dzień 9 – Chrystus Królem w całym Narodzie i Ojczyźnie

Pieśń na rozpoczęcie:

Króluj nam Chryste, zawsze i wszędzie,
To nasze rycerskie hasło.
Ono nas zawsze prowadzić będzie
I świecić jak słońce jasno.

Naprzód przebojem młodzi rycerze,
Do walki z grzechem swej duszy.
Wodzem nam Jezus w Hostii ukryty,
Z nim bój nasz zastęp wyruszy.

Modlitwa

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Stając przed Tobą obecnym wśród nas pragniemy przygotować się do uroczystości przyjęcia Twego królowania w naszej Ojczyźnie. Pokornie zginamy kolana przed Twym majestatem i wyznajemy, że Twego królowania nam potrzeba. Prosimy o Twoją opiekę i błogosławieństwo dla wszystkich mieszkańców naszej Ojczyzny. Błagamy też, łaskawy Królu Miłosierdzia, byś wybaczył nam wszystkie nasze niewierności i w roku Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski przyjął hołd dziękczynienia, który Ci składamy. Panuj w naszych rodzinach, miastach i wioskach, w naszych parafiach, miejscach pracy i wypoczynku, bo Twoją jesteśmy własnością i do Ciebie należeć chcemy. Króluj nam, Chryste! Zawsze i wszędzie. Amen.

Z Ewangelii według św. Mateusza (13, 44-49): *Królestwo niebieskie podobne jest do skarbu ukrytego w roli. Znalazł go pewien człowiek i ukrył ponownie. Uradowany poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił tę rolę. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do kupca poszukującego pięknych pereł. Gdy znalazł jedną drogocenną perłę, poszedł, sprzedał wszystko, co miał, i kupił ją. Dalej, podobne jest królestwo niebieskie do sieci, zarzuconej w morze i zagarniającej ryby wszelkiego rodzaju. Gdy się napełniła, wyciągnęli ją na brzeg i usiadłszy, dobre zebrali w naczynia, a złe odrzucili. Tak będzie przy końcu świata: wyjdą aniołowie, wyłączą złych spośród sprawiedliwych i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów (Biblia Tysiąclecia V).*

Panie Jezu, już przed wiekami nasi przodkowie dostrzegli wartość skarbu, jakim jest Twoje Królestwo. Sprzedali wszystko, co mieli, odrzucili pogańskie wierzenia i zwyczaje, choć pewnie niektóre z nich wydawały się atrakcyjne i wygodne. Dziś, 1050 lat później, nasze pokolenie odkryło drogocenną perłę, jaką jest Twoje królowanie i Twoja wola dla naszego Narodu. My też chcemy sprzedać wszystko, co jest nasze, nasze ludzkie plany i kalkulacje, by nabyć bezcenną perłę Twojej miłości. Na Tobie, Jezu nasz Królu, chcemy oprzeć nasze życie osobiste i narodowe. Tobie chcemy zawierzyć nasze państwo, w zaufaniu, że Ty masz moc rozwiązywania nawet najtrudniejszych problemów. Z Twoją pomocą, w zgodzie z Twoim prawem chcemy kształtować naszą polską teraźniejszość i przyszłość.

Chryste, Królu skarbu ukrytego w roli, pomóż wszystkim Polakom dostrzec prawdziwą wartość Twojego Królestwa.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu drogocennej perły, umocnij w nas wiarę i zaufanie, abyśmy nie obawiali się poświęcenia dla zdobycia Twojego Królestwa.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Chryste, Królu sieci zarzuconej w morze, pozwól nam znaleźć się wśród dobrych ryb, wśród sprawiedliwych, którym obiecałeś wieczną nagrodę.

Ciebie prosimy – wysłuchaj nas Panie.

Ojciec nasz, Zdrowaś Mario, Chwała Ojcu...

Pieśń:

My chcemy Boga, Panno Święta!
O usłysz naszych wołań głos!
Miłości Bożej dźwigać pęta,
To nasza chluba, to nasz los.

*Ref. Błogosław, słodka Pani!
Błogosław wszelki stan.
My chcemy Boga! My poddani!
On naszym Królem, On nasz Pan.*

My chcemy Boga w rodzin kole,
W troskach rodziców, w dziełek snach.
My chcemy Boga w książce, w szkole,
W godzinach wytchnień, w pracy dniach.

*Ref. Błogosław, słodka Pani!
Błogosław wszelki stan.
My chcemy Boga! My poddani!
On naszym Królem, On nasz Pan.*

Pieśń na zakończenie:

Chrystus Królem, Chrystus Panem, Chrystus, Chrystus Władcą nam!

Modlitwa do Jezusa Chrystusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże, Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu! Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata, który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”, wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem. Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie. Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro. Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie. Przymierzamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały, dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie, wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość. Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch, wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia. Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła. Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie, na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo

sprawiedliwości, miłości i pokoju, teraz i na wieki wieków Amen.

Jezu, Królu Wszechświata, panuj w naszej Ojczyźnie i we wszystkich narodach świata!...

Katechezy

Katecheza nr 1 – Królowanie Boga w Biblii

Prawda o Bogu, który jest Królem należy do podstawowych prawd Pisma Świętego. Idea Bożego królowania nad światem, Izraelem w ST, Kościołem w NT i każdym człowiekiem przewija się jako kluczowa przez wszystkie stronicę Biblii – od opisu stworzenia świata, w którym Bóg jako Król, siedząc na tronie, stwarza świat przez swe słowo-rozkaz, aż po Księgę Apokalipsy ukazującą królowanie Boga i Baranka w Nowym Jeruzalem.

1. Stary Testament

Podstawowym wyznaniem wiary Izraela jest twierdzenie, że Bóg jest jeden i że jest On Królem tego narodu i całego świata. Wiara w królewskie panowanie Boga jest protonem i eschatonem Izraela, tzn. jego początkiem i końcem, tworzy go i stanowi jego cel i wypełnienie. Należała ona do pierwotnej religii Izraela i jest tak stara, jak idea przymierza. **Przymierze** bowiem jest zasadniczo przymierzem królewskim. Bo oto król, i zawsze ten potężniejszy, proponował przymierze poddanym. Wiemy, że przymierze Boga z Izraelem co do formy przypominało przymierze wasalskie Hetytów, gdzie król proponował przymierze wasalom. I taki charakter miało przymierze z Noem, Abrahamem i to zasadnicze: przymierze mojżeszowe na Synaju. Bóg, zawierając przymierze z ludem Izraela na świętej górze, mówi: *Wy będziecie Mi królestwem kapłanów i ludem świętym* (Wj 19,6). Izrael pod Synajem staje się ziemskim królestwem Boga Króla. Ks. prof. E. Zawiszewski powie: „Zasadniczą myślą i treścią Przymierza jest teokracja, tzn., że Bóg sam jest najwyższym prawodawcą, sędzią i Królem Izraela”.

Prawda o tym, że Bóg jest Królem zawarta jest już w najstarszych tekstach Pisma Świętego. W starożytnej pieśni zwycięstwa po wyjściu z Egiptu i przejściu przez Morze Sitowia (LXX: Czerwone) słyszymy finalny okrzyk: *Jahwe jest Królem na zawsze, na wieki!* (Wj 15,18; por. Ap 15,3), a w słynnej wyroczni Balaama, proroka z okresu wędrówki Izraela przez pustynię (XIII w.) czytamy: *Ja nie dostrzegam grzechu u Jakuba, ni w Izraelu nie widzę ja złości. Jahwe, ich Bóg, jest z nimi, wznoszą Mu okrzyk jako Królowi* (Lb 23,21). Do tego dochodzą inne starożytne teksty o Jahwe – Królu Izraela, jak: Pwt 33,5; 1Sm 8,7; 12,12; Sdz 8,23. To, że wiara Izraela w Boga jako Króla stała u podłoża jahwizmu potwierdzają także starożytne imiona, jak: Elimelek (tzn. mój Bóg [jest] Królem), Malkiel (tzn. mój Król [jest] Bogiem), Melchizedek (tzn. moim Królem [jest] Sprawiedliwy [czyli Bóg]), Abimelek (tzn. Król [czyli Bóg] [jest] moim Ojcem), czy też samo imię **Izrael** (ji-srā-ēl), które pochodzi najprawdopodobniej od rzeczownika *sar* (książę, władca) i oznacza: *Bóg panuje, króluje* lub optatywnie: *oby Bóg królował*. Tak więc w samym imieniu (które, jak wiemy, wyrażało dla semitów istotę i najgłębszą prawdę o nazwanej rzeczy) Izrael wyrażał wiarę w Boga, swego Króla. Ks. prof. M. Mikołajczyk pisze: „Mamy całkowitą pewność, że idea Bożego królowania nad Izraelem jest wcześniejsza niż ich przybycie do ziemi kananejskiej. To, że Izrael już we wczesnym okresie swego istnienia postrzegał Boga jako Króla nie ulega żadnej wątpliwości”. Ciekawe, że Izrael czcił Boga jako Króla już w swym okresie przedmonarchicznym, kiedy nie posiadał jeszcze tej instytucji w organizacji społecznej.

Królowanie Boga nad Izraelem rozwinęło się historycznie przede wszystkim przy wybraniu i prowadzeniu Izraela przez Boga, zaś refleksja teologiczna nad tym wydarzeniem powstała dopiero na przestrzeni starotestamentalnej historii ludu wybranego.

Już pierwsza stronica Biblii, a na niej **poemat o stworzeniu świata** (Rdz 1), ukazuje Boga jako Króla. Stwórca ukazany jest w obrazie Króla, który zasiadając na tronie słowem rozkazuje, a wszystko jest Mu idealnie posłuszne: każde *Niech powstanie...* kończy się lapidarnym, ale wymownym *i stało się tak*. Człowiek wyróżniony z całego wszechświata, nie zostaje stworzony rozkazem, ale jakby gestem kontemplacji: *Uczyńmy człowieka...* (Rdz 1,26). Co oznacza: *na Nasz obraz i podobnego Nam*, tłumaczy dalsza część wersetu: *Niech panują... abyście panowali nad ziemią i czynili ją sobie poddaną* (Rdz 1,26-28). Człowiek, tak jak Bóg, ma być królem stworzenia, w imieniu Boga Króla ma zarządzać ziemią. O. prof. J. Synowiec OFM powie: „W tej właśnie godności człowieka jako króla stworzenia pisarz biblijny widział jego podobieństwo do Boga jako Króla świata”. Nasze podobieństwo do Boga – według Biblii – to nie „rozum i wolna wola” (jak wnioskuje scholastyka), ale funkcja i godność panowania, bycia królem stworzenia. Stwierdza to także wiele innych tekstów Pisma Świętego. Mędrzec Syrach napisze: *Pan stworzył ludzi (‘adam) z ziemi... oraz dał im władzę nad wszystkim, co jest na niej. Przyodział ich w moc podobną do swojej i uczynił ich na swój obraz. Uczynił ich groźnymi dla wszystkiego stworzenia, aby panowali nad zwierzętami i ptactwem* (Syr 17,1-4), a pseudo-Salomom powie: *Boże..., któryś wszystko uczynił swoim słowem i w Mądrości swojej stworzyłeś człowieka, by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały, by władał światem w świętości i sprawiedliwości* (Mdr 9,1-3; zob. też takie teksty, jak Rdz 9,6n; Ps 8). To właśnie królowanie jest według Biblii istotą podobieństwa człowieka do Boga, co uwidacznia starotestamentową prawdę o Bogu jako Królu. Prawdę o upodobnieniu człowieka do Boga właśnie w funkcji króla – podejmie i dopełni NT, mówiąc o współkrólowaniu zbawionych z Chrystusem Alfą i Omega (zob. Mt 19,28; Łk 22,29-30; Ap 3,21; 5,10; 20,4.6; 22,5). Człowiek jest przeznaczony do uczestnictwa w naturze Bożej, czyli do królowania z Nim, czego przepięknym przykładem jest Maryja, Matka Jezusa, Królowa Nieba i Ziemi (zob. Niżej).

Psalmy, które jedni nazywają streszczeniem całego ST, inni sercem Biblii, są wyrazem najgłębszej wiary ludu Bożego ST. Powstawały na przestrzeni ośmiu wieków, obejmują zatem główny okres życia i rozwoju starożytnego Izraela. Są one nie tylko wyrazem indywidualnej modlitwy czy refleksji, lecz używane były w liturgii: w kulcie świątynnym, synagogałnym i domowym. Są więc wykładnią wiary biblijnego Izraela.

I okazuje się, że prawda o królewskiej godności Boga jest tak ważna w psalmach, że poświęcone jej są całe psalmy i grupy psalmów. Wyznanie, że Bóg jest Królem, emanuje wielką radością i pewnością Bożej opieki:

Niech się Izrael cieszy swym Stwórcą,

Niech synowie Syjonu radują się swym Królem! (Ps 149,2);

Rzeczywiście Jahwe jest naszą tarczą,

Święty Izraela jest naprawdę naszym Królem! (Ps 89,19);

Już nie widać naszych znaków i nie ma proroka,

a między nami nie ma, kto by wiedział, jak długo Boże, będzie urągał nieprzyjaciel?

Bóg jednak od początku jest moim Królem, który na ziemi sprawia ocalenie (Ps 74,9.12),

a także uwielbieniem, bojaźnią Bożą i fascynacją:

Pan zasiadł na tronie nad potopem, pan zasiada jako Król na wieki! (Ps 29,10);

Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się prastare podwoje, aby mógł wkroczyć Król chwały!

«*Któż jest tym Królem chwały?*» «*Pan, dzielny i potężny, Pan potężny w boju.*»

Bramy, podnieście swe szczyty i unieście się prastare podwoje, aby mógł wkroczyć Król chwały!

«*Któż jest tym Królem chwały?*» «*To Pan Zastępów: On sam Królem chwały.*» (Ps 24,7-10);

Boże, widać Twoje wejście, wejście Boga mego, Króla mego do świątyni.

Śpiewacy idą przodem, na końcu harfciarze, w środku dziewczęta uderzają w bębny (Ps 68,25).

Dwa ostatnie zacytowane psalmy służyły w procesji z Arką Przymierza do świątyni na uroczystość Intronizacji JHWH. **Arka Przymierza** była postrzegana przez Izraelitów właśnie jako **tron Boga Króla**, na której Niewidzialny zasiadał. Skrzydła cherubów, będących na Arce, układały się na kształt tronu dla JHWH Króla; por. np. częsty zwrot w odniesieniu do JHWH: *jôšëb hakk^erûbîm* (*tronujący na cherubach*, czyli na Arce Przymierza). Dla Izraelitów najważniejsza była nie sama zawartość Arki, ale miejsce ponad nią, nad przeblagalnią, pomiędzy dwoma cherubinami, gdyż tam zasiadał i stamtąd przemawiał JHWH: *Gdy Mojżesz wchodził do Namiotu Spotkania, by rozmawiać z Nim, słyszał mówiący do niego głos znad przeblagalni, która była nad Arką*

Świadectwa, pomiędzy dwoma cherubami. Tak mówił do niego (Lb 7,89; tak też w Wj 25,21-22; 30,6; Kpł 16,2). A oto wizje Izajasza i Jozafata: *Ujrzałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię* (zob. Iz 6,1-5); *Ujrzałem Pana siedzącego na swym tronie, a stały przy Nim po Jego prawej i po lewej stronie wszystkie zastępy niebieskie* (1 Krl 22,18n; zob. też Ez 1,26; Jr 3,16-17; Ez 43,7). Arka w Przybytku, a potem w Świątyni jerozolimskiej postrzegana była jako rzecz najświętsza, gdyż była tronem niewidzialnego Króla chwały.

Zgodni są też egzegeci, że występujące w psalmach, ale i często poza nimi, określenie Boga – **Pan Zastępów** (*JHWH S^ebā'ôt*) – bardzo blisko związane jest z teologią arki jako tronu (na której *JHWH S^ebā'ôt* zasiada, np. 2 Sm 6,2; *passim*) i z teologią Boga jako Króla (zob. np. Ps 24,10; Iz 6,5; 24,23, gdzie „Król” i „Pan Zastępów” to wzajemne dookreślenia). Tytuł „Pan Zastępów [niebieskich]” uwydatniał bowiem dla starożytnego Izraela królewską władzę *JHWH* nad wszystkim potęgami duchowymi (aniołami) i kosmicznymi (gwiazdami).

Psalmista często zwraca się w modlitwie do Boga, jako do swego Króla: *Ułysz, Panie, moje słowa, zwróć na mój język uwagę; natęż słuch na głos mojej modlitwy, mój Królu i Boże!* (Ps 5,2n); *Ty, o mój Boże, jesteś moim Królem, który Jakubowi zapewniałeś ocalenie* (Ps 44,5; zob. też Ps 9,5.8; 45,7; 67,5; 84,4; 102,13) oraz wielbi Jego wspaniałe Królestwo: *Chcę Cię wywyższać, Boże mój i Królu i błogosławić imię Twe na zawsze i na wieki. Niechaj Cię wielbią, Panie, wszystkie Twoje dzieła i święci Twoi niech Cię błogosławią! Niech mówią o chwale Twojego królestwa i niech głoszą Twoją potęgę, aby oznajmić synom ludzkim Twoją potęgę i wspaniałość chwały Twojego królestwa. Królestwo Twoje królestwem wszystkich wieków. Twoje panowanie trwa przez wszystkie pokolenia* (Ps 149,1.10-13; zob. też Ps 22,28-31).

Jest także w Psalterzu szczególna grupa psalmów w całości poświęconych uwielbieniu *JHWH* Króla. Przytoczmy jeden z nich: *Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, wykrzykujcie Bogu radosnym głosem, bo Pan, najwyższy, straszliwy, jest wielkim Królem nad całą ziemią. Wstępuje Bóg wśród radosnych okrzyków, Pan przy dźwięku trąby. Śpiewajcie naszemu Bogu, śpiewajcie, śpiewajcie naszemu Królowi, śpiewajcie, gdyż Bóg jest Królem całej ziemi, hymn zaśpiewajcie! Bóg króluje nad narodami, Bóg zasiada na swym świętym tronie* (Ps 47,1-3.6-9).

Jest to grupa tzw. **psalmów intronizacyjnych**, do których zalicza się Ps 47; 93; 96; 97; 98 i 99. Niektórzy uczeni zaliczają tu także Ps 24; 29; 65; 74,12-18; 89,5-19; 95; 145; 146; 149 i czasem jeszcze inne psalmy. Charakteryzują się one niezwykłą radością i podniosłym, bardzo uroczystym klimatem, oraz tym, że w formule wyznania wiary zawierają prawdę, iż Bóg jest Królem (np. Ps 95,3). Formuła [Jl;m; hw:hy] (*JHWH mālāk*), występująca w tych psalmach (Ps 47,9; 93,1; 96,10; 97,1; 99,1; por. też Iz 24,23; 52,7; Mi 4,7; Ps 146,10), a tłumaczona w Biblii Tysiąclecia jako „Pan króluje”, może być równie poprawnie (a według niektórych nawet stosowniej) pod względem gramatycznym tłumaczona jako „**Pan jest Królem**” lub „**To JHWH jest Królem**” (nie kto inny).

Psalmy te były napisane (bądź przystosowane) na **uroczystość intronizacji Jahwe** i podczas niej śpiewane. Choć samo święto nie jest opisane w rytuale świąt w Biblii, to jednak nie ma wątpliwości, że istniała w Izraelu świąteczna celebrowanie intronizacji Jahwe. Prawda o Bogu, który przez akt stworzenia, wybrania Izraela i uwolnienia go z niewoli stał się Królem tego narodu i świata, była głęboko przeżywana przez poszczególnego Izraelitę, jak i przez cały naród. I dlatego z pewnością była obecna w kulcie Izraela, o czym świadczy choćby tak znaczna liczba psalmów wyznających królewską godność Boga, ich kultowe piętno, czy mocne powiązanie wypowiedzi o królowaniu *JHWH* z Arką, ze Świątynią, z Syjonem (ks. prof. T. Brzegowy).

Uczeni jedynie spierają się, czy celebrowanie ta istniała jako osobne święto (Intronizacji, Nowego Roku – *Neujahrsfest/New Year Festival*), czy była rdzeniem Święta Namiotów, czy istniała jeszcze w innej formie (Królewskie Święto Syjonu; Święto Dedykacji Świątyni; Święto Przymierza).

Tymi, którzy mieli szczególnie głębokie doświadczenie i poznanie Boga byli w Izraelu **prorocy**. Im to Bóg objawiał Siebie i Swą wolę w stosunku do narodu i świata. Największy ze starotestamentalnych proroków, **Izajasz**, tak opisuje swe powołanie prorockie: *W roku śmierci króla Ozjasza ujrzałem Pana siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, a tren Jego szaty wypełniał świątynię. Serafiny stały ponad Nim; każdy z nich miał po sześć skrzydeł... I wołał jeden do drugiego: «Święty, Święty, Święty jest Pan Zastępów. Cała ziemia jest pełna Jego chwały».* I

powiedziałem: «Biada mi! Jestem zgubiony! Wszak jestem mężem o nieczystych wargach i mieszkam pośród ludu o nieczystych wargach, a oczy moje oglądały Króla, Pana Zastępów!» (Iz 6,1-5; por. 1 Krl 22,19). Izajasz otrzymuje łaskę widzenia Boga – trzykrotnie świętego i pełnego majestatu Króla.

To właśnie ten prorok jako pierwszy zapowiada, że, finalnym, **ostatecznym etapem dziejów świata będzie przyjście na sąd Boga jako Króla**, będzie objawienie się królewskiej chwały Boga wobec całego świata. Tak opisuje czasy eschatologiczne (ostateczne): *Oto Pan pustoszy ziemię, niszczy ją i burzy jej powierzchnię, a mieszkańców jej rozprasza. I będzie dotknięty jak lud, tak kapłan, jak sługa, tak jego pan, jak służąca, tak jej pani, jak nabywca, tak sprzedawca, jak dający pożyczkę, tak biorący ją... Księżyc się zarumieni, słońce się zawstydzi, bo zakróluje Pan Zastępów na górze Syjon i w Jeruzalem, wobec swych starców będzie uwielbiony (Iz 24,1n. 23). I dalej woła: Oczy twe ujrzą Króla w całej Jego krasie, zobaczą krainę bardzo rozległą. Oczy twe oglądać będą Jeruzalem, siedzibę bezpieczną, namiot nieprzenośny... Albowiem Jahwe jest naszym sędzią, Jahwe naszym prawodawcą, Jahwe naszym Królem! On nas zbawi! (Iz 33,17.20.22).*

Także psalmy intronizacyjne, głoszące królewską władzę Boga, mają akcenty eschatologiczne, mówiąc o JHWH, *który nadchodzi, nadchodzi aby sądzić ziemię* (zob. Ps 96,11-13; 97,3-9; 98,7-9).

To samo objawia Bóg w Księdze Apokalipsy. Losy świata i całej ludzkości zakończy objawienie się Boga jako Króla wszechświata. To objawienie poprzedzone plagą kar i nieszczęść spadających na ludzi, którzy nie uznają panowania Bożego (Ap 8-11). Po długim opisie katastrof i nieszczęść zesłanych na ziemię, czytamy tam: *Siódmy anioł zatrąbił, a w niebie rozległy się donośne głosy mówiące: «Nastąpi nad światem królowanie Pana naszego i Jego Pomazańca, i będzie królować na wieki wieków!» A dwudziestu czterech Starców, zasiadających na tronach swych przed tronem Boga, padło na oblicza i oddało pokłon Bogu, mówiąc: «Dzięki czynimy Tobie, Panie, Boże wszechmogący, Który jesteś i Który byłeś, żeś objął wielką Twą władzę i zaczął królować» (Ap 11,15-17).*

W podobny sposób sam Jezus opisuje Paruzję, ukazując Siebie jako Króla chwały przychodzącego na sąd, np.: *Gdy Syn Człowieczy przyjdzie w Swej chwale i wszyscy aniołowie z Nim, wtedy zasiądzie na swoim tronie pełnym chwały. I zgromadzą się przed Nim wszystkie narody, a On oddzieli jednych od drugich... Wtedy odezwie się Król do tych po prawej stronie... (zob. Mt 25,31-46). Prawdę tę wyraził Kościół (w osobie papieża Pawła VI), przenosząc Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata na ostatnią niedzielę roku liturgicznego, przez co podkreślił eschatologiczny wymiar prawdy o królewskiej władzy Boga. Na końcu stoi Jezus Król, Ten, do którego wszystko zmierza, Alfa i Omega, Sędzia żyjących i umarłych.*

Wróćmy do proroków. Inni wielcy prorocy Izraela, podobnie jak Izajasz, wielbią Boga jako swego Króla. **Jeremiasz** na przykład tak się modli, wykazując nieistnienie obcych bogów: *Kto nie lękał by się Ciebie, Królu narodów?... Jahwe natomiast jest prawdziwym Bogiem, jest Bogiem żywym i Królem wiecznym (Jr 10,7.10). Daniel*, uprowadzony – według przekazu Księgi Daniela – do Babilonu w 597 roku przed Chr., dzięki swej wierności Jahwe Królowi, nawraca największego prześladowcę Izraela i religii jahwistycznej, babilońskiego króla Nabuchodonozora. Władca ten, tytułujący się jako *król królów, czy król świata (Dn 2,37; 4,19)*, skruszony wyznaje w modlitwie: *Gdy zaś upłynęły oznaczone dni, ja, Nabuchodonozor, podniosłem oczy ku niebu. Wtedy powrócił mi rozum i wysławiałem Najwyższego, uwielbiałem i wychwalałem Żyjącego na wieki. Bo Jego władza jest władzą wieczną, panowanie Jego przez wszystkie pokolenia. Ja, Nabuchodonozor, wychwalam teraz, wywyższam i wysławiam Króla Nieba! (Dn 4,31.34).* Prorocy tzw. mniejsi również głoszą, że Bóg jest Królem człowieka, narodu i świata, i dlatego trzeba Mu poddać wszystko (zob. np. Ab 21; Mi 2,13; 4,7; So 3,15; Za 14,9. 16. 17; Ml 1,14).

Wymowne świadectwo autora natchnionego zawiera opowiadanie 1Sm 8 - 12. Małoduszna i pozbawiona wiary starszyzna Izraela żąda od proroka Samuela, aby ustanowił w narodzie ludzkiego króla (monarchę) w celu obrony przed innymi narodami. Samuel, zasmucony tym żądaniem, przedstawia je w modlitwie Bogu, na co otrzymuje gorzką odpowiedź JHWH: *Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówi do ciebie, bo nie ciebie odrzucają, lecz Mnie odrzucają jako Króla nad sobą. Podobnie jak postępowali od dnia, w którym ich wyprowadziłem z Egiptu, aż do dnia dzisiejszego, porzucając Mnie i służąc innym bogom, tak postępują i z tobą (1Sm 8,7n).* Samuel

spełnia żądanie, nie omieszka jednak wypomnieć ludowi tego braku wiary w swej poruszającej mowie pożegnalnej: *Oto posłuchałem waszego głosu i ustanowiłem króla nad wami... Gdy spostrzeżecie, że Nachasz, król Ammonitów, nadciąga przeciw wam, powiedzieliście mi: Nie! Król będzie nad nami panował! Tymczasem Pan, wasz Bóg, jest Królem waszym!* (1Sm 12,1.12).

Wiara i niezłomne przekonanie, że Królem – a więc obrońcą, opiekunem i wyzwolicielem – jest JHWH, jest wiarą prostego ludu. Zobacz np. piękne modlitwy: Tobiasza (Tb 13 – siedem razy (pełnia): *Króla niebios, Króla wieków*), Judyty (Jdt 9,11n), Mardocheusza (Est 4,17a-h), czy Estery (Est 4,17l-z).

Ciekawe, że Stary Testament funkcję króla bardzo mocno wiąże nie z tyranią, absolutyzmem, czy wyzyskiem, ale właśnie z ochroną, troską i opiekuńczością wobec poddanych, szczególnie tych najsłabszych i najmniej zaradnych. Prawdziwy król to ten, który swych poddanych otacza łaskawą opieką i broni mocnym ramieniem: *O Boże, przekaz Twój sąd królowi i Twoją sprawiedliwość synowi królewskiemu. Niech sędzi sprawiedliwie Twój lud i ubogich Twoich - zgodnie z prawem! Otoczy opieką uciśnionych z ludu, ratować będzie dzieci ubogich, a zetrze ciemności. (...) Wyzwoli bowiem wołającego biedaka i ubogiego, i bezbronno. Zmiłuje się nad nędzarzem i biedakiem i ocali życie ubogich: uwolni ich życie od krzywdy i ucisku, a krew ich cenna będzie w jego oczach* (Ps 72,1-4. 12-14; por. Iz 1,23; 3,14n; Jr 22,1-3) W sposób szczególny odnosi się to do Boga Króla: *On wiary dochowuje na wieki, daje prawo uciśnionym i daje chleb głodnym. JHWH uwalnia jeńców, JHWH przywraca wzrok niewidomym, JHWH podnosi pochylonych, JHWH miłuje sprawiedliwych. JHWH strzeże przychodniów, chroni sierotę i wdowę, lecz na bezdroża kieruje występnych. JHWH jest Królem na wieki!* (Ps 146, 6-10). Działalność Boga w ww. 7-9 to prawdziwe biblijne Królestwo Boże (zob. Łk 4,18n). Psalmista, po wyliczeniu miłosiernych czynów Boga, zamyka pieśń finalnym wezwaniem, podsumowującym treść psalmu: *JHWH jest Królem na wieki!* (por. Mdr 6,7; Ps 82,1-4; 113,5-9). Podobnie Jezus Król chwały upomni się o najsłabszych (Mt 25,31nn). Ten wymiar władzy Boga Króla uwydatnia prawdę, że Boże królowanie zawiera w sobie niezwykły ładunek ojcowskiej miłości Boga względem tych, którzy się Jemu poddają.

2. Mesjasz

Jak wspomnieliśmy na początku, objawienia ST nie da się w pełni zrozumieć bez Chrystusa, co w ciekawym obrazie ujął św. Paweł (2Kor 3,14-16; por. cały List do Hebrajczyków). **Cała bowiem historia święta narodu wybranego jest przygotowaniem na przyjście Jezusa Chrystusa, na objawienie się Boga Króla.** Znamy dzieje tego niemal dwutysiącletniego przygotowania, począwszy od powołania Abrahama i uczynienia z niego wielkiego narodu, Izraela, który był ziemskim Królestwem Boga i zacykiem Królestwa Bożego dla całego świata. Znamy trud i wysiłek Boży, aby uformować ten lud i uczynić go gotowym na przyjście Mesjasza. Znamy też dramatyczną odpowiedź Izraela Bogu, w decydującym momencie swego powołania: *Nie chcemy, aby Ten królował nad nami! Nie mamy innego króla nad cezara!* Aby lepiej zrozumieć dramat tej deklaracji narodu, cofnijmy się jeszcze raz do jego historii, aby zobaczyć kluczowy rys dziejów Izraela – przygotowanie na przyjście Mesjasza.

Zobaczyliśmy wyżej w ogromnym skrócie, że Bóg objawił się Izraelowi jako Król. Objawiając swą godność i miłość zapowiedział zarazem, że pewnego dnia jako potężny Król wkroczy w historię świata – już nie w symbolu ognia, znaku Arki czy tajemniczej obecności w świątyni, ale w osobie Mesjasza.

Te Boże zapowiedzi i obietnice to tzw. **proroctwa mesjańskie**, które w historii Izraela – jego odstępstw i powrotów – jawiły się jak promienie słońca dodające nadziei i podtrzymujące życie narodu wybranego. Przypatrzmy się im, gdyż, jak ziarno określa roślinę, tak one wskazują nam na godność i misję Jezusa, zapowiadanego Mesjasza.

Termin „mesjasz” pochodzi etymologicznie od hebrajskiego czasownika *māšah*) tzn. posmarować oliwą, namaścić (rzeczownik: *māšīh* – pomazaniec; aramejskie: *mešihâ*), a oznacza oczekiwanego przez naród izraelski Króla. **Mesjasz – znaczy namaszczony Król.** W Izraelu bowiem namaszczano przede wszystkim królów (są tylko cztery wzmianki o "namaszczonym kapłanie" [arcykapłanie], ale wszystkie z czasów po niewoli babilońskiej, gdy nie było już

monarchii i królów). Jedyny w Biblii przekaz o namaszczeniu proroka (1Krl 19,16) jest historycznie wątpliwy, nigdy też prorok nie jest nazwany "mesjaszem", "namaszczonym". Poza tym obie te funkcje przynależą na starożytnym Wschodzie władzy królewskiej. Stąd Mesjasz nie tyle oznacza króla, kapłana lub proroka, ale Króla, który posiada jednocześnie prerogatywy kapłańskie i prorockie. Greckim odpowiednikiem (tłumaczeniem) hebrajskiego „Mesjasz” jest słowo „Chrystus” (*christos*), które użyte z rodzajnikiem określonym w Nowym Testamencie wskazuje na funkcję (nie na imię). Tak więc „Jezus Chrystus” to nie imię i nazwisko czy dwa imiona – jak w zabawnej nieświadomości mówią niektórzy – ale to imię i tytuł wskazujący na godność Jezusa z Nazaretu. **Jezus Chrystus tzn. Jezus Król.** Wyraził to ks. kard. J. Ratzinger: Święto Chrystusa Króla jest świętem świeżej daty, lecz jego treść jest tak stara, jak sama wiara chrześcijańska, albowiem słowo «Chrystus» nie jest niczym innym, jak greckim tłumaczeniem słowa «Mesjasz»: pomazaniec, król. Jezus z Nazaretu jest tak bardzo Królem, że tytułem królewskim stało się Jego imię. Nazywając samych siebie chrześcijanami, określamy się sami jako ludzie Króla, jako ludzie, którzy uznają w Nim Króla.

Tytuł *Mesjasz* – przetłumaczony dla ludzi mówiących po grecku na świetnie odpowiadające mu słowo *Chrystus* – choć dziś używany jako imię własne, jest jednak według egzegetów w Ewangeliach w pełni żywy, w sensie bliskim znaczenia pierwotnego, a więc nie jako imię czy termin teologiczny, lecz słowo określające rolę historyczną: oczekiwanego Króla Izraela i świata. „Jezus Chrystus” – to dla pierwszych chrześcijan najkrótsze wyznanie wiary. Wiary, że Jezus jest zapowiedzianym i oczekiwanym Królem. Podstawy tej wiary ukażą najlepiej proroctwa o Mesjaszu.

Spośród wielu proroctw mesjańskich warto zwrócić uwagę na podstawowe, określające naturę, godność i misję Mesjasza.

Zacznijmy od najstarszych. **Proroctwo Natana**, uchodzące za pierwsze i kluczowe proroctwo mesjańskie ST, mamy w dwóch przekazach: w 2Sm 7 i w 1Krn 17. Prorok Natan przynosi królowi Dawidowi takie słowo od Jahwe: *To mówi Jahwe Zastępów: Kiedy wypełnią się twoje dni i spoczniesz obok swych przodków, wtedy wzbudzę po tobie potomka twój, który wyjdzie z twoich wnętrzności, i utwierdzą jego królestwo. On zbuduje dom imieniu memu, a Ja utwierdzą tron jego królestwa na wieki. Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem. Przede Mną dom twój i twoje królestwo będzie trwać na wieki. Twój tron będzie utwierdzony na wieki* (2 Sm 7,12-14.16). Możemy dostrzec, jak te słowa wypełniają się w osobie Jezusa, Syna Bożego, Króla wiecznego Królestwa.

Proroctwo Balaama. Ten sam prorok, który zamiast przeklinać błogosławi Izraela za jego wierność w oddawaniu czci Jahwe jako Królowi (Lb 23,21), wypowiada następnie proroctwo odnoszące się do Mesjasza: *Wyrocznia Balaama, syna Beora; wyrocznia męża, który wzrok ma przenikliwy. Widzę Go, lecz jeszcze nie teraz, dostrzegam Go, ale nie z bliska: Wschodzi Gwiazda z Jakuba, a z Izraela podnosi się berło* (Lb 24,15b-17). Egzegeci są zgodni, że oba symbole (gwiazda i berło), pod którymi ukrywa się Mesjasz, odnoszą się do króla i oznaczają na całym Bliskim Wschodzie władzę królewską. Ta sama symbolika berła występuje w **blogosławieństwie Jakuba dla Judy**, kolejnym proroctwie mesjańskim, które mówi ponadto, że Mesjasz podporządkuje sobie wszystkie narody (Rdz 49,8-10).

Także Księga Psalmów zapowiada Mesjasza. Jest w psalterzu grupa **psalmów królewskich**, które opisując przyszłego króla Syjonu, nadają mu cechy tak niezwykle, że nie można ich już odnieść do zwykłego człowieka, a jedynie do oczekiwanego Mesjasza. Spośród tych psalmów zacytujmy dwa.

Dlaczego narody się buntują, czemu ludy knują daremne zamysły? Królowie ziemi powstają i władcy spiskują wraz z nimi przeciw Jahwe i przeciw Jego Mesjaszowi. Śmieje się ten, który tronuje (*jāšāb*) w niebie, Pan się z nich naigrywa: «Przecież Ja ustanowiłem sobie Króla na Syjonie, świętej górze mojej» Ogłoszę postanowienie Pana. Powiedział do mnie: «Tyś moim Synem, Ja Ciebie dziś zrodziłem. Żądaj ode Mnie, a dam Ci narody w dziedzictwo i w Twoje posiadanie krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić i jak naczynie garniarza ich pokruszysz» (Ps 2,1-9).

Wyrocznia Jahwe dla Pana mego: «Siądź po mojej prawicy, aż Twych wrogów położę jako podnózek pod Twoje stopy». Twoje potężne berło niech Jahwe rozciągnie z Syjonu: «Panuj wśród

swych nieprzyjaciół. Przy Tobie panowanie w dniu Twej potęgi. W blaskach świętości z łona jutrzenki jak rosę Cię zrodziłem» Jahwe przysiągł i żał Mu nie będzie: «Tyś Kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka» (Ps 110,1-4).

Oba psalmy wyrażają naturę Mesjasza równą Bogu (tytuł „Pan”, zrodzenie, zasiadanie po prawicy Boga) i uczestnictwo we władzy królewskiej samego JHWH. Psalm 110 zapowiada ponadto, że Mesjasz-Król, choć nie jest z rodu kapłańskiego (Lewiego), lecz z królewskiego (Judy), będzie miał funkcję kapłańską, tzn. złoży ofiarę (Jezus – z siebie samego). Tajemniczy Melchizedek był królem Jerozolimy i kapłanem Boga Najwyższego. Mesjasz będzie Królem, równym Bogu, co do godności, który złoży ofiarę. Do grupy psalmów mesjańskich zaliczane są też np.: Ps 72; 89; 132.

Niezwykle wymowne jest mesjańskie **Proroctwo Izajasza** o Dziecięciu (Iz 9,1-6). Wyraźnie bowiem nawiązuje ono do kolejnych elementów rytuału intronizacyjnego przyszłego Mesjasza-Króla, a cztery określenia, które w nim padają, z pewnością przerastają umysł piszącego je Izraelity: *Albowiem Dziecię nam się narodziło, Syn został nam dany, na Jego barkach spoczęła władza. Nazwano Go imieniem: Przedziwny Doradca, Bóg Mocny, Odwieczny Ojciec, Księżę Pokoju. Wielkie będzie Jego panowanie w pokoju bez granic na tronie Dawida i nad Jego królestwem, które On utwierdzi i umocni prawem i sprawiedliwością, odtąd i na wieki* (ww. 5-6). Księżę Pokoju to Król, który w imieniu jedynego Króla Jahwe będzie rządził z mocą, prawością i nieograniczoną (ani czasowo, ani terytorialnie) władzą. Podobnie przyszłego Mesjasza zapowiada prorok **Jeremiasz**: *Oto nadejdą dni – wyrocznia Pana – kiedy wzbudzę Dawidowi Odrośl sprawiedliwą. Będzie panował jako Król, postępując roztropnie, i zaprowadzi prawo i sprawiedliwość na ziemi* (Jr 23,5). Ze świadectw innych proroków o Mesjaszu Królu (Iz 32,1n; Dn 7,13n; Mi 5,1n i inne) przytoczmy jeszcze tylko **proroctwo Zachariasza**, szczególnego wieszczka męki Chrystusa, gdyż zostało ono w szczegółach zrealizowane przez Jezusa: *Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie Córo Jeruzalem! Oto twój Król idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny – jedzie na osiołku, na oślątku, źrebięciu oślicy* (Za 9,9n). Mesjasza przedstawia prorok jako Króla, który zgodnie z obrzędem intronizacyjnym (por. 1Krl 1,38) wjedzie do Jerozolimy na oślęciu, by objąć władzę.

3. Nowy Testament

Ewangelie – pełnia objawienia biblijnego – skupiają się, zresztą jak cały NT, na przekazaniu prawdy, że to Jezus z Nazaretu, syn Józefa i Maryi, potomek króla Dawida, jest tym oczekiwanym przez Izraela Mesjaszem-Królem. Wysiłek czterech ewangelistów zmierza do tego, aby ukazać, że zapowiedzianym przez Pisma Mesjaszem jest Jezus, i aby wyjaśnić nowe prawo Jego Królestwa, które nastąpiło wraz z Nim.

Myśl przewodnia Ewangelii wg **św. Mateusza**, tej najczęściej cytującej ST, sprowadza się do tezy następującej: w Osobie, życiu, czynach i nauce Jezusa urzeczywistniły się wszystkie proroctwa mesjańskie ST; Jezus jest Mesjaszem, Królem, który zakłada prawdziwe królestwo mesjańskie – Kościół.

Ewangelia wg **św. Marka** jest, jak dowiedli egzegeci, tak skonstruowana (budowa koncentryczna), że w centralnym, najważniejszym jej miejscu znajduje się wyznanie Piotra: *Ty jesteś Mesjasz* (Mk 8,29). Jest to zresztą wyznanie kluczowe wszystkich Ewangelii (por. Mt 16,16; Łk 9,20; J 4,25n; 10,24n; 17,3). Marek rozpoczyna swą Ewangelię od słów: *Początek Ewangelii o Jezusie Mesjaszu* (1,1), podobnie jak Mateusz: *Rodowód Jezusa Mesjasza, potomka Dawida, potomka Abrahama* (1,1).

W Ewangelii wg **św. Łukasza** archanioł Gabriel tak zapowiada Maryi narodzenie Jezusa: *Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego ojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca* (Łk 1,31-33). Wypowiedź ta, utkana z cytatów, odnosi do Jezusa wszystkie teksty mesjańskie ST.

Św. Jan, kończąc swą Ewangelię, podaje cel jej napisania i klucz zrozumienia: *Wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze uczynił Jezus wobec uczniów. Te zaś zapisano, abyście wierzyli, że Jezus jest Mesjaszem, Synem Bożym, i abyście wierząc mieli życie w imię Jego* (J

20,30n).

To tylko po jednym wybranym przykładzie wiary Ewangelistów, skupionych na przekazaniu prawdy, że proroctwa mesjańskie ST się wypełniły, że przyszedł Mesjasz i przybliżyło się Jego Królestwo.

Idea królowania Boga, tak ważna dla wiary Starego Testamentu, **stanie się pierwszą i dominującą w nauczaniu Jezusa**. Nauka o Królestwie (królowaniu) Bożym jest głównym tematem Ewangelii. Fakt ten uwidacznia się jeszcze bardziej w zestawieniu nauczania Jezusa z równoległymi pismami wczesnożydowskimi, dla których temat królowania Bożego wcale nie jest głównym tematem, czy popularnym wątkiem, w niektórych nie odgrywając praktycznie żadnej roli.

Nauka o królowaniu Boga w sposób uroczysty otwiera całe przepowiadanie Jezusa: *Czas się wypełnił i bliskie jest Królestwo Boże...* (Mk 1,15; por. Mt 4,17), stanowiąc, jak mówią bibliści, program Jego publicznej działalności. Całe głoszenie i działalność Jezusa ewangeliści streszczają w słowach: *Ewangelia Królestwa* lub *Ewangelia o Królestwie* (Mt 4,23; 9,35; Łk 4,43; 8,1; 16,16). Jezus, Mesjasz-Król, przyszedł pouczyć nas o Królestwie Swoim i Swojego Ojca (np. Mt 13,41-43), o Królestwie Bożym. Zapowiadał bliską obecność tego Królestwa (np. Mt 12,28; Mk 1,15; Łk 17,20n), wszystkie niemal przypowieści koncentrują się osłonięciu jego tajemnicy (np. Mt 13,24nn; Mk 4,26nn; Łk 8,10; J 3,3; passim), a w modlitwie „Ojcze nasz”, którą nam zostawił do codziennego odmawiania, zawarł wezwanie: *Przyjdź Królestwo Twoje!* (Mt 6,10; Łk 11,2), które jest najważniejszym wezwaniem Modlitwy Pańskiej. „Nie ma królestwa bez króla” – Nie ma Królestwa Bożego bez Jezusa Króla. Egzegeci słusznie twierdzą, że nie da się oddzielić nauki o Królestwie od samej osoby Jezusa. To Jezus jest Królem tego Królestwa, które głosi. Idea ta stanowi konkretną rzeczywistość historyczną (fizyczną i duchową), w której niepodzielnie króluje Jezus.

Warto tu zwrócić uwagę, że nowotestamentowy termin *basileia*, tłumaczony jako „królestwo”, nie jest terminem abstrakcyjnym, lecz konkretnym i równie poprawnie może być tłumaczony jako: **królowanie** (Boga) – co wolą niektórzy bibliści – czy **królewskość** (bycie królem bądź postać króla), a dopiero wtórnie jako funkcję sprawowania władzy i jej zasięg terytorialny. Termin *basileia* można tłumaczyć statycznie: „królestwo” bądź dynamicznie: „królowanie”.

Królewska godność Chrystusa ujawnia się szczególnie w opisie Jego **sądu, męki i śmierci**. Wydarzenia te poprzedza triumfalny wjazd Jezusa do Jerozolimy, kiedy to, zgodnie z proroctwem Zachariasza, zostaje ogłoszony Królem (Mt 21,5; Łk 19,38). Według ewangelistów wydanie Jezusa na śmierć to przełomowe wydarzenie w dziejach Izraela. Naród przygotowywany na przyjęcie Mesjasza przez dwa tysiące lat wielkim Bożym wysiłkiem, a teraz cudownymi znakami czynionymi przez Jezusa – stawia Mesjasza przed Piłatem, mówiąc: *Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem cezara. Każdy, kto się czyni Królem, sprzeciwia się cesarowi!* (J 19,12) i wreszcie na pytanie Piłata: *Czyż Króla waszego mam ukrzyżować?* odpowiada: *Nie mamy innego Króla nad cezara!* (J 19,15). Ta zaskakująca deklaracja narodu o wysokiej świadomości religijnej i politycznej stanowi wyparcie się swojej istotowej misji – stanowienia zaczynu Królestwa Boga. Stwierdzenie to tym bardziej zadziwia, gdy wiemy, że jedna z modlitw, którą mieli wznosić żydzi w tym dniu (święto Paschy) w haggadzie paschalnej, brzmiała: *Od wieków na wieki Ty jesteś Bogiem, a oprócz Ciebie nie mamy innego Króla*. Odrzucając swą misję bycia Królestwem Boga, Izrael skazał się na odrzucenie. Odtąd narodem wybranym staje się każdy naród, uznający w Jezusie swego Króla, a w szczególności Kościół jako „przestrzeń” królowania Boga.

W decydującym momencie sądu Piłat pyta Jezusa: *Czy ty jesteś Królem żydowskim?* Jezus odpowiada: *Tak, jestem Królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mego głosu* (J 18,33-37). Wyznanie to potwierdzają zgodnie wszystkie Ewangelie.

Piłat, ulegając presji tłumu, skazuje Jezusa na śmierć. Wypisuje tytuł winy, który każe umieścić na krzyżu: **Jezus Nazarejczyk, Król żydowski**. Napis, jak podkreślają Ewangelisti, umieszczony jest w trzech, ówczesnie panujących w świecie językach (hebrajskim, łacińskim i greckim), jest to więc proklamacja królewskości Jezusa ogłoszona „urbi et orbi”, całemu światu.

Jezus zmartwychwstaje. Zwyciężając w ten sposób ostatecznie szatana, *władcę tego świata* (J 12,31), uroczystie ogłasza: *Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi* (Mt 28,18). I posyła uczniów do głoszenia Królestwa Bożego w narodach (Mt 28,19), gdyż wie, że królestwo szatana,

królestwo ciemności ginie wszędzie tam, gdzie rozbłyśka światłość Królestwa Chrystusa (Mt 12,28).

Chrystus Król głosi Królestwo – apostołowie głoszą Chrystusa Króla. Dzieje Apostolskie i wszystkie niemal Listy apostołskie tętnią radosną świadomością przyjscia Mesjasza-Króla i nastania ery mesjańskiej. Św. Paweł, który uwierzył, że zapowiedzianym przez Pisma królewskim potomkiem Dawida jest Jezus, za tę prawdę oddał swoje życie, *głosząc* – jak mówią Dzieje – *innego [niż cesarz] Króla – Jezusa* (Dz 17,7; por. też Dz 9,22; 17,3; 26,23). Naucza o duchowym Królestwie Bożym, które ma ogarnąć także wymiar społeczny. Głosząc Ewangelię narodom pogańskim, które nie tkwiły w wielowiekowej tradycji mesjańskiej Żydów, a tytuł królewski oznaczał dla nich tyrana, św. Paweł w swych listach preferuje tytuł **Pan** (gr. **Kyrios**) na oznaczenie godności Jezusa (tytuł, który w ówczesnej mentalności językowej mieścił w sobie godność boską i królewską) oraz tytuł **Chrystus** (379 razy w listach; gr. **Christos**, czyli Mesjasz, Król).

Księga Apokalipsy, wreszcie, kładzie szczególny nacisk na ukazanie Jezusa jako Króla – zmartwychwstałego, żyjącego w chwale i królującego wraz z Ojcem. Chwalebny Jezus objawi się w dniach ostatnich (takim, jakim jest obecnie od wniebowstąpienia aż na wieki): jako **KRÓL KRÓLÓW I PAN PANÓW** (Ap 17,14 i 19,16), aby ostatecznie zniszczyć królestwo szatana i zaprowadzić wieczne Królestwo Boże.

Czy w NT jest obecna idea intronizacji Jezusa? Ojcowie Kościoła i współcześni egzegeci wskazują tu chętnie na kilka szczególnych momentów w życiu Jezusa, mówiąc o Jego intronizacji: czy to podczas chrztu w wodach Jordanu, kiedy Jezus zostaje namaszczonej (Mesjasz) przez Ojca na Króla i rozpoczyna swą mesjańską misję; czy w czasie ukrzyżowania i śmierci (częste: Jezus królujący z krzyża, krzyż jako tron Jezusa); czy w momencie zmartwychwstania jako królewskim zatriumfowaniu Jezusa nad szatanem i śmiercią, czy wreszcie we wniebowstąpieniu jako pełnym chwały wkroczeniu do Nieba i zajęciu tronu po prawicy Ojca. Wiele tekstów NT mówi o tej boskiej intronizacji Jezusa: *Dana Mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi... Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, lecz cały sąd przekazał Synowi... Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię...* (zob. niżej). Wszystkie te teksty dotyczą jednak intronizacji Jezusa dokonanej przez Boga. Bardzo ważne jest też dokonanie go przez człowieka, gdyż Bóg nie jest Królem dla siebie samego, lecz dla człowieka, dla stworzenia. To człowiek ma uznać nad sobą Króla – Boga i podporządkować się pod Jego Prawo miłości.

Tym, wobec którego mamy dokonać Intronizacji, tego aktu miłości i wiary, jest nie tyle Bóg w Trójcy, czy Bóg Ojciec, ale właśnie **Jezus**. Jemu Bóg Ojciec *powierzył panowanie, chwałę i władzę królewską, aby służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki* (Dn 7,14). Na wołanie psalmisty: *Boże, przekaz Twój sąd Królowi, a Twoją sprawiedliwość Synowi królewskiemu. Niech rządzi sprawiedliwie Twoim ludem, a ubogimi Twymi – według prawa* (Ps 72,1n) Bóg odpowiada Mesjaszowi: *Żądaj ode mnie, a dam ci narody w dziedzictwo, a w posiadane twoje krańce ziemi. Żelazną różgą będziesz nimi rządzić* (Ps 2,8n). I przekazał pełnię swej władzy Jezusowi, *poddał Synowi wszystko* (1Kor 15,28), czyniąc Go *dziedzicem wszystkich rzeczy* (Hbr 1,2). *Wszystko rzucił pod stopy Jego* (1Kor 15,27), o czym zaświadcza sam Jezus: *Ojciec bowiem nie sądzi nikogo, ale cały sąd przekazał Synowi, aby wszyscy oddawali cześć Synowi, tak jak oddają cześć Ojcu. (...) Przekazał Mu władzę wykonywania sądu, ponieważ jest Synem Człowieczym* (J 5,22n.27). Ojciec swą królewską władzę przekazał Jezusowi, abyśmy Jemu oddali należną Bogu cześć – poprzez akt intronizacji.

A tak o przekazaniu władzy Jezusowi pisze Orygenes w swym sztandarowym dziele *O zasadach*: „Bóg nosi nazwę wszechmogącego i zawsze posiada przedmioty swej mocy, którymi zarządza jak Król albo Władca... Otóż Bóg Ojciec jest wszechmogący, ponieważ posiada władzę nad wszystkim – nad niebem i ziemią oraz nad tym, co się w nich znajduje. Władzę tę jednak sprawuje za pośrednictwem swego Syna, ponieważ «na imię Jezusa zgina się wszelkie kolano istot niebieskich, ziemskich i podziemnych». A jeśli «wszelkie kolano zgina się przed Jezusem», to Jemu niewątpliwie wszystko podlega, On nad wszystkim sprawuje władzę i za Jego pośrednictwem wszystko podlega Ojcu”.

Jak wspomnieliśmy we wstępie, Pismo Święte ukazuje dzieje walki o panowanie Miłości Boga nad człowiekiem i światem. Przeciwno prawowitej władzy królewskiej Boga występują ludzie: Izraelici rzekli do Samuela: *Daj nam króla, aby nami rządził. (...) A Jahwe rzekł do*

Samuela: „Wysłuchaj głosu ludu we wszystkim, co mówią do ciebie, bo nie ciebie odrzucają, lecz Mnie odrzucają jako Króla nad sobą” (1 Sm 8,6n; por. 1 Sm 12,12); występują całe narody: Dłaczego narody się buntują, czemu ludy knują daremne zamysły? Królowie ziemi powstają i władcy spiskują wraz z nimi przeciw Jahwe i przeciw Jego Mesjaszowi (Ps 2,1n); a przede wszystkim występuje szatan, który pragnie przejąć władzę nad ludźmi i światem. Mówi Lucyfer: Wstąpię na niebiosy; powyżej gwiazd Bożych postawię mój tron (Iz 14,13); Ja jestem Bogiem, ja zasiadam na boskiej stolicy (Ez 28,2). Naśladując Boga Króla, szatan także zakłada swoje, oparte na nienawiści i strachu, królestwo (o czym mówi Jezus: Mt 12,24-28; Mk 3,22-24; Łk 11,15-20; też Ap 16,10), ustawia na ziemi swój tron (Ap 2,13; 13,2; 16,10) i każe nazywać siebie królem (Ap 9,11). Do królestwa szatana należą ludzie i narody, które nie uznają panowania Bożego nad sobą i odrzucają Boże prawo. Stają się oni sługami królestwa ciemności (Ap 17,17), królestwa śmierci (Rz 5,17.21). Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo Panem jest panów i Królem królów – a także ci, co z Nim są: powołani, wybrani i wierni (Ap 17,14; por. Ap 19,11-21).

Katecheza nr 2 - Królowanie Jezusa według *Quas primas*

Dobre przygotowanie do Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana w Polsce wymaga od nas przypomnienia nauki Kościoła na temat królewskiej władzy Syna Bożego. Dokumentem przybliżającym wiernym tę prawdę wiary jest encyklika *Quas primas* papieża Piusa XI z 1925 roku o ustanowieniu święta Naszego Pana Jezusa Chrystusa Króla. Pius XI przedstawia w niej biblijne i teologiczne podstawy nowego święta oraz wyraził swoje nadzieje z nim związane. Papież spodziewa się odnowienia i umocnienia Kościoła oraz przemian społecznych w duchu praw Chrystusa Króla.

Już na progu swego pontyfikatu w 1922 roku papież Pius XI w encyklice *Ubi arcano Dei* pisał o konieczności przywrócenia Królestwa Chrystusowego pośród ludzi. Według papieża Jezus Chrystus *króluje w umysłach jednostek przez naukę Swoją, króluje w duszach przez miłość, króluje w całym życiu człowieka, przestrzegającego Jego prawa i naśladującego Jego przykład, Chrystus Pan króluje w rodzinie, gdy oparta na sakramencie małżeństwa istnieje jako rzecz święta i nierozzerwalna, w której władza rodzicielska wskazuje na ojcostwo Boże, biorąc od Boga początek i nazwę (Ef 3, 15), w której dzieci wzorują się na posłuszeństwie Dziecięcia Jezusa, cały sposób życia tchnie świętością Rodziny Nazaretańskiej. Chrystus Pan króluje w końcu w społeczności państwowej, gdy najwyższą cześć oddaje się Bogu a z Boga wyprowadza się pochodzenie władzy i wszystkie jej prawa, ażeby tym samym nie było nadużycia ze strony rządzących ani braku rozumnego posłuszeństwa ze strony poddanych i aby Kościół cieszył się tym stanowiskiem, jakie mu sam Zbawiciel wyznaczył, to jest był uznany jako organizacja niezależna, jako nauczyciel i przewodnik państw, i narodów, nie w tym znaczeniu, jakoby miał władzę państwową zmniejszać - albowiem państwa posiadają w swoim porządku pełność władzy - ale na to, aby je udoskonalić podobnie jak łaska udoskonala naturę ludzką. W ten sposób staną się państwa dla ludzi walną pomocą w osiągnięciu najwyższego celu, którym jest szczęśliwość wieczna, a równocześnie dadzą trwałą podstawę dla pomyślności doczesnej.* Podsumowując tę naukę papież dodaje, że *nie ma pokoju Chrystusowego poza Królestwem Chrystusowym i stąd nie możemy skuteczniej pracować nad utwierdzeniem pokoju Chrystusowego, jak właśnie wznawiając Królestwo Chrystusowe.*

W swej kolejnej encyklice zatytułowanej *Quas primas* papież rozwija zasygnalizowany wcześniej temat i ogłasza ustanowienie święta Chrystusa Króla. Pius XI posługuje się czterema argumentami przemawiającymi za ustanowieniem nowego święta. Na pierwszym miejscu przedstawia fragmenty Pisma Świętego ukazujące prawdę o królewskiej władzy Syna Bożego. Następnie papież odwołuje się do tradycji liturgicznej Kościoła, w której znajdujemy wiele odniesień do królewskiej godności Pana Jezusa. Trzeci argument papieża ma charakter teologiczny, a jest nim włączony do wyznania wiary w 325 roku na soborze w Nicei dogmat w słowach: *królestwu Jego nie będzie końca* stwierdzający królewską godność Chrystusa. O Soborze Nicejskim papież pisze, że *obronił współistotność Słowa Wcielonego z Ojcem, a na tej prawdzie, jakby na swoim fundamencie, opiera się panowanie Chrystusa nad wszystkimi narodami.* Ostatnim argumentem jest wymiar dydaktyczny święta, które ma szansę postawić tamę

rozpowszechniającemu się laicyzmowi i na nowo poddać społeczeństwa pod władzę Jezusa Króla¹.

Na początku encykliki papież stwierdza, że *wylew zła nawiedził świat cały* na skutek usunięcia Jezusa Chrystusa i Jego najświętszego prawa z *obyczajów, z życia prywatnego, rodzinnego i publicznego*. W związku z tym papież dodał, że nie będzie nadziei na trwałą pokój dla narodów, dopóki jednostki i państwa nie uznają panowania Zbawiciela. Nawiązując do swego papieskiego zawołania, *pax Christi in regno Christi – pokój Chrystusowy w królestwie Chrystusowym*, papież zaznaczył, że odnowienie i umocnienie pokoju może się dokonać tylko przez przywrócenie panowania Chrystusa.

Po omówieniu wydarzeń związanych z obchodzonym w Kościele Rokiem Świętym papież uzasadnia decyzję ogłoszenia święta Chrystusa Króla. W pierwszej kolejności odnosi się do powszechnego zwyczaju nazywania Chrystusa Królem w znaczeniu przenośnym, ze względu na najwyższy stopień dostojności, *przez które przewodzi wszystkiemu i wszystkie stworzenia przewyższa*. Na tej podstawie Pius XI mówi o królowaniu Jezusa w umysłach, woli i sercach ludzi: *Mówimy przeto, iż Chrystus króluje w umysłach ludzi nie tak dlatego, że posiada głęboki umysł i ogromną wiedzę, ile raczej dlatego, że On sam jest Prawdą, a ludzie powinni zaczerpnąć prawdy od Niego i przyjąć ją posłusznie: mówi się, że króluje również w woli ludzi, nie tyle dlatego, iż nieskazitelna Jego wola ludzka zupełnie stosuje się do najświętszej woli Bożej i jej słucha, lecz, że On naszą wolną wolę nakłania i natchnieniem swoim sobie ją podbija, abyśmy się zapalili do najszlachetniejszych czynów. Wreszcie Chrystus Pan jest Królem serc z powodu swojej, przewyższającej naukę miłości (Efez. III, 19), z powodu łagodności i słodczy, którą dusze przyciąga do siebie; nie było bowiem i nie będzie nikogo, kto przez wszystkich byłby tak umiłowany, jak Chrystus Jezus*.

Następnie papież wyjaśnia, że Syn Boży, ze względu na posiadanie tej samej istoty co Bóg Ojciec, posiada również *najwyższe i nieograniczone panowanie nad całym stworzeniem*. Zatem tytuł i władza królewska należy się Chrystusowi jako Człowiekowi, który *otrzymał od Ojca władzę i cześć i królestwo*.

Chcąc ukazać wiernym podstawy do ustanowienia nowego święta w Kościele, Pius XI przywołał kilka przykładowych fragmentów Pisma Świętego. Ze Starego Testamentu przywołał proroctwo Balaama (Lb 24, 19), trzy fragmenty z Księgi Psalmów (Ps 2, Ps 44, Ps 71), proroctwo Izajasza (9, 6-7), Jeremiasza (23, 5), Daniela (2, 44 i 7, 14-15) oraz Zachariasza (9, 9). Z Nowego Testamentu papież zaakcentował poselstwo Archanioła zapowiadającego, że królestwu Chrystusa nie będzie końca (Łk 1, 32-33), naukę Jezusa o Sądzie Ostatecznym (Mt 25, 31-40), przyznanie się Jezusa do swej królewskiej godności wobec Piłata (J 18, 37) oraz mowę pożegnalną, w której Pan Jezus stwierdził, że posiada wszelką władzę na niebie i na ziemi (Mt 28, 18). Ponadto papież przywołał fragmenty listów apostoelskich (1 Kor 15, 25; Hbr 1, 1) oraz wizji zawartych w Apokalipsie, które ukazują Pana Jezusa jako Króla królów (1, 5; 19, 16).

Od argumentów z Pisma Świętego encyklika *Quas primas* przechodzi do zasygnalizowania obecnej w liturgii czci dla Chrystusa Króla. Dla Kościoła modlitwa jest prawidłem wiary, dlatego papież przypomina, że *różnymi słowy, choć przedziwnie jedno i to samo oznaczającymi, wyrażał Kościół te objawy czci i dawniej w starej psalmodii i starych księgach obrzędowych i wyraża je obecnie w modlitwach publicznych, codziennie zanoszonych przed Majestat Boży i w niepokalanej ofierze Mszy świętej*. Warto jeszcze zauważyć, że Pius XI zaakcentował ekumeniczny wymiar kultu Chrystusa Króla, co ujawnia się w harmonii liturgii łacińskiej i liturgii wschodniej.

Przedstawiając argumentację teologiczną papież Pius XI zauważył, że władza Jezusa Króla *opiera się na tym przedziwnym zjednoczeniu, które zwą hipostatycznym*. Z tego wynika, iż *Chrystus nie tylko ma być czczony jako Bóg przez aniołów i ludzi, ale, że aniołowie i ludzie posłuszni i poddani być mają panowaniu jego jako Człowieka: tj. iż przez zjednoczenie hipostatyczne Chrystus ma władzę nad wszystkimi stworzeniami. Cóż może być miłszego i przyjemniejszego do rozważania, jak to, że Chrystus panuje nad nami nie tylko prawem natury Swojej, lecz także i prawem, które nabył sobie przez odkupienie nasze*.

Po omówieniu argumentów biblijnych, liturgicznych i teologicznych przemawiających za

¹Strukturę encykliki *Quas primas* papieża Piusa XI omawia ks. Jarosław Superson SAC w książce pt. *Historia Uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata* (WAM, Kraków 2005), s. 52-57.

uznaniem królewskiej godności Chrystusa, Pius XI podejmuje temat trojkiej władzy Pana Jezusa: prawodawczej, sądowniczej i wykonawczej: *Świadectwa zaczerpnięte z Pisma św. o powszechnym panowaniu naszego Odkupiciela aż nadto dowodzą i musimy w to wierzyć niezachwianie, że Chrystus Jezus dany jest ludziom jako Odkupiciel, w którym pokładać mają nadzieję, ale zarazem jest On prawodawcą, któremu ludzie winni posłuszeństwo (Sob. Tryd. Ses. VI, can. 21). Ewangelie bowiem nie tyle opowiadają o Nim, że ustanowił prawa, ile raczej przedstawiają Go, jak ustanawia prawa; o tych wszystkich, którzy przykazania Jego zachowywać będą, w różnych okolicznościach i w różnych słowach, mówi Mistrz Boski, iż dadzą oni dowód swojej miłości względem Niego i w miłości tej wytrwają (Jan XIV, 15, XV, 10). O władzy zaś sądowniczej, którą Jezus otrzymał od Ojca, sam mówi do żydów, oskarżających Go o znieważenie spoczynku sobotniego, gdy uzdrowił cudownie paralytyka: bo Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszystek sąd dał Synowi (Jan V, 22). W tej władzy sądowniczej, jako rzecz nieodłączna od sądu, mieści się także i to, aby sędzia miał prawo nagradzania i karania ludzi jeszcze za ich życia. A ponadto przysługuje Chrystusowi władza tzw. wykonawcza, gdyż wszyscy rozkazów Jego słuchać powinni i to pod groźbą zapowiedzianych kar, których uporni uniknąć nie mogą. Ze słów papieża wynika, że przyjęcie królowania Jezusa pośród ludzi uwidacznia się w przestrzeganiu ustalonych przez Niego praw, respektowaniu Jego wyroków i posłuszeństwie Jego rozkazom. Pisał o tym prorok Izajasz: *Pan jest naszym sędzią, Pan naszym prawodawcą, Pan naszym królem! On nas zbawi!* (Iz 33, 23). Słowa te wyrażają pełnię władzy Boga, który przychodzi do ludzi nie po to, aby nas uciemieżyć, jak to często czynią ziemscy władcy, ale aby zrealizować wobec nas swój zbawczy plan.*

Następnie Pius XI omawia duchowy wymiar władzy Chrystusa Króla, któremu podlegają jednak także rzeczywistości ziemskie. Odniesienie władzy Jezusa do rzeczy duchowych przedstawia papież na przykładzie wybranych wydarzeń opisanych przez ewangelistów. Pierwszym z nich jest opis ukrycia się Pana Jezusa przed tłumem, który po cudownym rozmnożeniu chleba chciał Go obwołać swoim królem. Drugim wydarzeniem jest przesłuchanie przez Piłata, któremu Pan Jezus oznajmił, że królestwo Jego nie jest z tego świata. Według papieża duchowy charakter królestwa Jezusa uwidacznia się w tym, że przygotowujemy się do niego przez pokutę, a wstępujemy do niego przez wiarę i chrzest, który odradza nas wewnętrznie: *wymaga od swych zwolenników nie tylko, aby, wyrzekłszy się bogactw i dóbr doczesnych, odznaczyli się skromnością obyczajów i łaknęli i pragnęli sprawiedliwości, lecz także, aby zaparli się siebie samych i krzyż swój nieśli.* Poza tym królestwo Jezusa nie rywalizuje z ziemskimi państwami, a sprzeciwia się jedynie królestwu szatana i mocom ciemności. Za czasów ziemskiego życia Pan Jezus wstrzymywał się od wykonywania posiadanej władzy i wzgardził posiadaniem dóbr materialnych. Także obecnie nie odbiera ludziom panowania nad sprawami doczesnymi. Nie znaczy to jednak, by Chrystusowi władza ta nie przysługiwała. Powołując się na encyklikę *Annum sanctum* Leona XIII papież Pius XI stwierdza, że *Królestwo Odkupiciela naszego obejmuje wszystkich ludzi.* Na poparcie tego przytacza następujący cytat: *Panowanie Jego mianowicie nie rozciąga się tylko na same narody katolickie lub na tych jedynie, którzy przez przyjęcie chrztu według prawa do Kościoła należą, chociaż ich błędne mniemania sprowadziły na bezdroża albo niezgoda od miłości oddzieliła, lecz panowanie Jego obejmuje także wszystkich niechrześcijan, tak, iż najprawdziej cały ród ludzki podlega władzy Jezusa Chrystusa.* Rozwijając tą myśl, papież dodaje, że zarówno poszczególne jednostki, jak i rodziny oraz państwa podlegają Chrystusowi, który dla wszystkich jest źródłem zbawienia. Od Niego też pochodzi wszelka pomyślność i szczęście jednostek i społeczeństw. Dlatego papież stanowczo apeluje: *Niech więc nie odmawiają władcy państw publicznej czci i posłuszeństwa królującemu Chrystusowi, lecz niech ten obowiązek spełnią sami i wraz z ludem swoim, jeżeli pragną powagę swą nienaruszoną utrzymać, i przyczynić się do pomnożenia szczęścia swej ojczyzny.* Następnie papież dodaje: *Przeto, jeżeliby kiedy ludzie prywatnie i publicznie uznali nad sobą władzę królewską Chrystusa, wówczas spłynęłyby na całe społeczeństwo niesłychane dobrodziejstwa, jak należyta wolność, jak porządek i uspokojenie, jak zgoda i pokój.* Warto tutaj dodać, że dobrodziejstwa, które mogą spłynąć na ludzi uznających władzę i prawo Jezusa Króla, nie należą do sfery pobożnych życzeń ludzi naiwnie wierzących, lecz są istotną częścią dobrej nowiny o zbawieniu.

Według papieża uznanie królowania Chrystusa przyczyni się do uporządkowania wzajemnych stosunków rodzinnych, społecznych i państwowych. Żony w mężach a podwładni w

przełożonych powinni czcić Chrystusa, natomiast wszyscy panujący i prawowici przełożeni powinni mieć przekonanie, że *wykonują władzę nie tyle z prawa swego, jak z rozkazu i w zastępstwie Boskiego Króla*. Dzięki temu będą mądrze wypełniać swoje zadania, co zaowocuje dobrem ogółu i szacunkiem dla godności podwładnych, *zakwitnie pokój i wewnętrzny porządek się ustali*. Jest to możliwe dzięki Chrystusowi, Królowi pokoju, *który przyszedł pojednać wszystko, który nie przyszedł, aby mu służyono, lecz aby sam służył i który będąc Panem wszystkich dał Siebie za przykład pokory i ustanowił szczególnie prawo nakazujące miłość*.

Pius XI wyraził w *Quas primas* przekonanie, że korzyści, o których była tu mowa, będą mogły spłynąć na społeczeństwo chrześcijańskie, jeśli rozszerzać się w nim będzie znajomość królewskiej godności Chrystusa. Przyczynić się do tego miało nowe święto. Z naszej współczesnej perspektywy możemy stwierdzić, że analogicznych owoców możemy się spodziewać po Jubileuszowym Akcie Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana w Polsce.

Papież Pius XI w ustanowionym święcie widział dla Kościoła lekarstwo przeciw zarazie zeświecczenia, czyli laicyzmu, który stopniowo dojrzewał w społeczeństwie. *Zaczęło się bowiem od tego, że przeczono panowaniu Chrystusa Pana nad wszystkimi narodami; odmawiano Kościołowi władzy nauczania ludzi, wydawania praw, rządzenia narodami, którą to władzę otrzymał Kościół od Chrystusa Pana, aby prowadził ludzi do szczęścia wiekuistego. I wtedy to zaczęto powoli zrównywać religię Chrystusową z innymi religiami fałszywymi i stawiać ją bezczelnie w tym samym rzędzie; następnie podporządkowano ją pod władzę świecką i wydano ją prawie na samowolę rządu i panujących; dalej jeszcze poszli ci, którzy umyślili sobie, że należy zastąpić religię Bożą jakowąś religią naturalną, naturalnym jakimś wewnętrznym odruchem. A nie brakło i państw, które sądziły, że mogą się obejść bez Boga i że ich religią to - bezbożność i lekceważenie Boga*. Po ponad dziewięćdziesięciu latach, które upłynęły od napisania tych słów, laicyzm nie tylko utrwalił swoje zdobycze, ale bezwzględnie wciąż podporządkowuje sobie nowe obszary życia poszczególnych ludzi i społeczeństw.

Następnie papież wyraził swoje ubolewanie nad skutkami odrzucenia Jezusa Króla w życiu jednostek i państw: *nasienie niezgody wszędzie porozsiewane, płomień zazdrości i nieprzyjaźni objęły narody, co powoduje dotąd tak wielką zwłokę w pojednaniu ludów; niepokromione pragnienia, które często pokrywają się płaszczykiem dobra publicznego i miłości ojczyzny, a z których powstaje rozdzielenie wśród obywateli i ślepy a niepomierny egoizm, na nic innego nie zważający, jak tylko na własną korzyść i na własne dobro i tą jedynie miarą wszystko inne mierzący; zburzony zupełnie pokój domowy wskutek zapomnienia i zaniedbania obowiązków; węzły rodzinne rozluźnione i trwałość rodzin zachwiana; całe wreszcie społeczeństwo do głębi wstrząśnięte i ku zagładzie idące*. Głos papieża okazał się proroczy. Zagłada, którą przewidywał w okresie dwudziestolecia międzywojennego, stała się tragicznym faktem. Miliony ludzi zapłaciły życiem za niepokromione pragnienia egoistów szukających jedynie własnego dobra.

Zadaniem katolików jest według papieża przygotowanie i przyspieszenie powrotu społeczeństw do najukochańszego Zbawiciela. Dokonać się to może przez pracę i działalność, także poprzez zajmowanie odpowiednich stanowisk w życiu społecznym. Papież ubolewa nad opieszałością i bojaźliwością dobrych ludzi, którzy nie sprzeciwiają się złu lub stawiają opór zbyt łagodnie, co skutkuje zuchwalstwem i hardością przeciwników Kościoła. Jeśli natomiast wszyscy wierni rozumieją, że powinni cały czas dzielnie walczyć pod sztandarem Chrystusa – Króla, to z apostołskim zapałem będą starać się pojednać błądzących z Bogiem i stać na straży Jego praw. Trzeba też głośno wyznawać Chrystusa i mówić o Jego królowaniu, zwłaszcza na międzynarodowych zebraniach i w parlamentach, gdzie pomija się Go *niegodziwym milczeniem*.

Rozwijając konieczność publicznego świadczenia o naszej wierze w Pana Jezusa, encyklika *Quas primas* podkreśla rangę publicznego okazywania czci Chrystusowi Królowi: *Słusznie i sprawiedliwie można by powiedzieć, że lud chrześcijański, poruszony niebieskim natchnieniem, pragnie Tego Jezusa, którego ludzie niegodziwi, gdy do swoich przyszedł, przyjąć nie chcieli, wyprowadzić z zacisza i ukrycia świętych przybytków - i wiodąc Go w triumfalnym pochodzie po ulicach miasta, przywrócić Mu wszystkie prawa królewskie*. Tryumfalnym pochodem przywracającym Chrystusowi wszystkie prawa królewskie określa papież procesję eucharystyczną. W naszych polskich realiach form zewnętrznego manifestowania wiary nie brakuje, ale nie wolno nam też tracić czujności, gdy z naszych szkół znikają krzyże, gdy dokonują się profanacje przydrożnych kapliczek, gdy ktoś

wykorzystuje bluźnierstwo jako dźwignię swojej kariery. Musimy wtedy reagować, gdyż zło żeruje na naszej bierności. Roztropnie i stanowczo, ale musimy reagować.

Z nauczania Piusa XI wynika jeszcze, że wszystkie stosunki w państwie powinny układać się *na podstawie przykazań Bożych i zasad chrześcijańskich tak w wydawaniu praw i w wymiarze sprawiedliwości, jak i w wychowaniu i wykształceniu młodzieży w zdrowej nauce i czystości obyczajów*. Doroczne obchody święta Chrystusa Króla mają więc przypominać osobom prywatnym i rządzącym o sędzie ostatecznym, na którym będziemy musieli zdać sprawę z obowiązku okazywania publicznej czci Chrystusowi i posłuszeństwa Jego nakazom. Chrystusowi i Jego prawu należy podporządkować swój umysł, wolę, serce i ciało, tak by osiągnąć najwyższą doskonałość i korzystając ze zbawiennych skutków poddania się Panu osiągnąć ostatecznie życie wieczne.

Obecnie w Polsce pragniemy poprzez Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana ponowić nasze oddanie Zbawicielowi, którego 1050 lat temu dokonali nasi przodkowie poprzez przyjęcie chrztu. Pragniemy rozpocząć wielkie dzieło odnowy moralnej naszego Narodu, który przed wiekami zrzucił pęta pogańskich grzechów, lecz w ciągu mijających stuleci często ulegał innym zniewoleniom duchowym. Sprowadziły je na nas nasze przyrodzone słabości oraz kłamliwe podszepty diabła, który uzurpuje sobie władzę nad światem i ludzkimi społecznościami. Oddani w niewolę Maryi Królowej Polski chcemy wyzwolić się z naszych grzechów narodowych i za przykładem świętych Polaków upaść przed tronem Jezusa, Króla królów. Oby nauczanie papieża Piusa XI, które do dziś dociera do nas za sprawą encykliki *Quas primas*, pomogło nam zrozumieć sens posłuszeństwa królewskiemu prawu Chrystusa i natchnęło nas do wytrwałej walki pod Jego sztandarem o królestwo Chrystusowe w Polsce.

Katecheza nr 3 - Jezus Król w Katechizmie Kościoła Katolickiego

Królewska godność Jezusa Chrystusa to zagadnienie, które od wielu lat wzbudza ogromne zainteresowanie świeckich i hierarchów polskiego Kościoła. Ważną inspiracją była osoba Służebnicy Bożej Rozalii Celakówny i jej pism, w których pojawia się wezwanie, by Polska przyjęła władzę Jezusa Króla. Wypełnienie tego wezwania powinno opierać się przede wszystkim na fundamencie nauki Kościoła, której źródłem jest Objawienie przekazane w Piśmie Świętym i Tradycji. Współcześnie normatywnym źródłem poznania nauki Kościoła jest Katechizm. Warto więc przeanalizować fragmenty tego dokumentu, w których mowa o Jezusie Królu.

Zanim zaczniemy analizę fragmentów Katechizmu wspominających o królowaniu Pana Jezusa, zadajmy pytanie: czym dla Kościoła jest Katechizm? Konstytucja Apostolska *Fidei depositum* z 1992 roku stwierdza, że Katechizm jest pewnym i autentycznym punktem odniesienia w nauczaniu doktryny katolickiej. Katechizm *wyklada wiarę Kościoła i naukę katolicką, poświadczone przez Pismo Święte, Tradycję Apostolską i Urząd Nauczycielski Kościoła i w ich świetle rozumiane*. Św. Jan Paweł II widział w nim *pewną normę nauczania wiary*. Uzasadniając zatem potrzebę intronizacji, możemy odwoływać się do nauczania Katechizmu jako autorytatywnej wykładni wiary także w zakresie królewskiej godności Pana Jezusa.

Królowanie Jezusa Chrystusa to temat, który wielokrotnie pojawia się na kartach Katechizmu. Po raz pierwszy wyraźnie został poruszony w punktach poświęconych przymierz z Noem, gdzie wspomniany został król i kapłan Melchizedek, będący figurą Chrystusa (KKK 58). Z przypisu dowiadujemy się, że stwierdzenie to powinniśmy odczytywać w kontekście słów zawartych z Liście do Hebrajczyków, gdzie z jednej strony mowa jest o kapłańskich czynnościach Melchizedeka, z drugiej zaś przedstawione zostało podwójne znaczenie jego imienia: król sprawiedliwości i król pokoju (por. Hbr 6, 19 – 7, 4). Na innym miejscu Katechizm pogłębia ten temat w słowach: *W geście Melchizedeka, króla i kapłana, który "wyniósł chleb i wino" (Rdz 14, 18), Kościół widzi zapowiedź własnej ofiary* (KKK 1333).

Stosunkowo dużo na temat Jezusa Króla mówi rozdział poświęcony wierze w Syna Bożego. Komentując znany w Izraelu temat mesjańskiego namaszczenia, Katechizm stwierdza: *Takim namaszczonym miał być przede wszystkim Mesjasz, którego Bóg miał posłać, by zapoczątkował*

ostatecznie Jego Królestwo. Mesjasz miał być namaszczony Duchem Pańskim równocześnie jako król i kapłan, ale także jako prorok. Jezus wypełnił mesjańską nadzieję Izraela w potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla (KKK 436).

Następnie Katechizm komentuje wyznanie wiary Piotra oraz zapowiedź męki i zmartwychwstania, w czym Pan Jezus odsłania *autentyczną treść swojego mesjańskiego królowania*. Ma ono wymiar transcendentny i zbawczy. Prawdziwe znaczenie królowania Jezusa ukazuje się z wysokości krzyża, a po zmartwychwstaniu będzie mogło być ogłoszone przez Piotra całemu ludowi (KKK 440).

O królowaniu Jezusa mówi Katechizm także w związku z Objawieniem (Epifanią), czyli wydarzeniem, które nazywamy też pokłonem mędrców ze Wschodu. *Przybycie mędrców do Jerozolimy, by "oddać [Królowi żydowskiemu] pokłon" (Mt 2, 2), pokazuje, że szukają oni w Izraelu, w mesjańskim świetle gwiazdy Dawida, Tego, który będzie królem narodów*. Według Katechizmu, poganie mogą odkryć Jezusa jako Syna Bożego i Zbawiciela świata dopiero wtedy, gdy przyjmą od Żydów mesjańskie obietnice Starego Testamentu (KKK 528).

Królowanie Jezusa ukazuje się w dokonywanych przez Niego egzorcyzmach, które wyzwalały ludzi spod panowania złych duchów i są zapowiedzią ostatecznego zwycięstwa Jezusa. *Przyjście Królestwa Bożego jest porażką królestwa Szatana*. Jednak ostateczne utwierdzenie Królestwa Bożego dokona się na krzyżu, co Katechizm wyraża cytatem z hymnu *Vexilla Regis: Regnavit a ligno Deus – Bóg zakrólował z krzyża* (KKK 550).

Ważnym wydarzeniem, w którym według Katechizmu ujawnia się królewska godność Jezusa, jest mesjański wjazd do Jerozolimy. Król-Mesjasz przybył uroczyście do swego miasta, by przez Śmierć i Zmartwychwstanie ukazać przyjście swego Królestwa (KKK 560 i 570). Podobnie jest ze zstąpieniem Chrystusa do otchłani śmierci (KKK 635), oraz wniebowstąpieniem: *Zasiadanie po prawicy Ojca oznacza zapoczątkowanie Królestwa Mesjasza, wypełnienie wizji proroka Daniela dotyczącej Syna Człowieczego: "Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego Królestwo nie ulegnie zagładzie" (Dn 7, 14). Od tej chwili Apostołowie stali się świadkami "Królestwa, któremu nie będzie końca"* (KKK 664).

Na temat królewskiej władzy Jezusa w ujęciu katechizmowym możemy przeczytać również w artykule dotyczącym paruzji. Szczególnie wymownym jest tytuł jednego z podpunktów: *Chrystus króluje już przez Kościół*. Dowiadujemy się tam, że Jezus Chrystus posiada wszelką władzę w niebie i na ziemi, jest Panem wszechświata i historii (KKK 668), natomiast Kościół jako Królestwo Chrystusowe jest załączkiem i zaczątkiem Jego Królestwa na ziemi (KKK 669). Ukazuje ono swoją obecność przez cudowne znaki towarzyszące głoszeniu go przez Kościół (KKK 670). Nie jest jednak ono całkowicie wypełnione, dlatego złe moce uderzają jeszcze w Chrystusowe Królestwo. Walkę ze złem zakończy dopiero przyjście Jezusa Króla na ziemię (KKK 671). Wiarę w to podsumowuje stwierdzenie: *Chrystus Pan króluje już przez Kościół, ale jeszcze nie wszystkie rzeczy tego świata są Mu poddane. Triumf Królestwa Chrystusa nie nastąpi bez ostatniego ataku mocy zła* (KKK 680).

W artykule poświęconym omówieniu wiary w święty Kościół powszechny znajdujemy następujące stwierdzenie: *Jezus Chrystus jest Tym, którego Ojciec namaścił Duchem Świętym i którego ustanowił "Kapłanem, Prorokiem i Królem". Cały Lud Boży uczestniczy w tych trzech funkcjach Chrystusa i ponosi odpowiedzialność za posłanie i służbę, jakie z nich wynikają* (KKK 783). Według Katechizmu, królewska funkcja Chrystusa ujawnia się w tym, że przez Śmierć i Zmartwychwstanie przyciąga On do siebie wszystkich ludzi. *Chrystus, Król i Pan wszechświata, stał się sługą wszystkich, "nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu" (Mt 20, 28). Dla chrześcijanina "służyć Mu – znaczy panować", szczególnie "w ubogich i cierpiących", w których Kościół "rozpoznaje obraz swego ubożego i cierpiącego Założyciela". Lud Boży urzeczywistnia swoją "godność królewską", żyjąc zgodnie z tym powołaniem do służby z Chrystusem* (KKK 786). Jest jeszcze jeden wymiar tej funkcji, na który wskazuje przywołany w Katechizmie cytat z *Sermones* św. Leona Wielkiego: *Cóż jest bowiem bardziej królewskiego niż to, że dusza potrafi kierować swoim ciałem w poddaniu Bogu?* Wynika z tego, że chrześcijanin pragnący realizować królewską funkcję Chrystusa, powinien tak wzmacniać swoje władze duchowe, by skłonna do grzechu cielesność nie wymknęła się spod jego panowania. Wielki papież

zaznaczył też, że *wszystkim odrodzonym w Chrystusie znak krzyża nadaje królewską godność* (KKK 786).

W paragrafie poświęconym wiernym w Kościele znajduje się szersze omówienie, na czym polega uczestnictwo świeckich w misji królewskiej Chrystusa. Najpierw więc chodzi o królewską wolność, by przez święte życie zwyciężać w samych sobie panowanie grzechu (KKK 908). Myśl współczesną wzbogacono słowami św. Ambrożego: *Ten, kto utrzymuje w karności swoje ciało i kieruje swoją duszą, nie pozwalając, by była ona niepokojona namiętnościami, jest panem siebie; słusznie może być nazwany królem, ponieważ umie panować nad samym sobą; jest wolny i niezależny oraz nie poddaje się w niewolę grzechu.*

Oprócz królowania w wymiarze wewnętrznym, świeccy powołani są zaangażowania w sprawy doczesne: *Ponadto świeccy winni wspólnymi siłami tak uzdrawiać istniejące na świecie urzędnienia i warunki, jeśli one gdzieś skłaniają do grzechu, by to wszystko stosowało się do norm sprawiedliwości i raczej sprzyjało praktykowaniu cnót, niż mu przeszkadzało. Tak postępując, przeopją kulturę i dzieła ludzkie wartością moralną* (KKK 909). Zaangażowanie w sprawy świata nie wyklucza również zaangażowania w życie Kościoła. Świeccy powinni czuć się powołani do współdziałania ze swymi pasterzami, także w wykonywaniu władzy w Kościele. W praktyce odnosi się to do uczestnictwa w *synodach partykularnych, synodach diecezjalnych, w radach duszpasterskich; sprawowania misji duszpasterskiej w parafii; współpracy w radach ekonomicznych; udziału w trybunałach kościelnych* (KKK 911). Rozwój duchowy, zaangażowanie w sprawy świata i Kościoła powinny przebiegać harmonijnie, ponieważ *żadna działalność ludzka, nawet w sprawach doczesnych, nie może być wyjęta spod władzy Boga* (KKK 912). Rozważanie te Katechizm podsumowuje stwierdzeniem, że *dzięki swej misji królewskiej świeccy mają moc zwyciężania w sobie i w świecie panowania grzechu przez wyrzeczenie się siebie oraz przez świętość życia* (KKK 943).

Nie tylko świeccy wskazują swoim powołaniem na królewską godność Jezusa. Omawiając życie konsekrowane Katechizm podkreśla, że *konsekracja i posłanie jest zwiastowaniem Króla, który przychodzi. Stan zakonny bowiem zapowiada przyszłe zmartwychwstanie i chwałę Królestwa niebieskiego* (KKK 933).

O królowaniu Chrystusa w kontekście eschatologicznym Katechizm naucza także w paragrafie poświęconym komunii świętych. Przywołano tam cytat z *Martyrium Polycarpi: Czczymy Chrystusa, gdyż jest Synem Bożym, męczenników zaś kochamy jako uczniów i naśladowców Pana, a to jest rzeczą słuszną, gdyż w niezrównanym stopniu oddali się oni na służbę swojemu Królowi i Mistrzowi* (KKK 957).

Również wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny jest okazją do refleksji nad królowaniem Chrystusa. Katechizm przypomina dogmatyczne nauczanie Piusa XII, z którego wynika, że *Niepokalana Dziewica dopełniwszy biegu życia ziemskiego z ciałem i duszą wzięta została do chwały niebieskiej i wywyższona przez Pana jako Królowa wszystkiego, aby bardziej upodobniła się do Syna swego, Pana panujących oraz Zwycięzcy grzechu i śmierci* (KKK 966). Upodobnienie Matki i Syna jest tematem szczególnie ważnym w kontekście starań o Intronizację Jezusa Króla Polski. Jeśli bowiem Maryja została tak wyróżniona, aby się bardziej upodobniła do Syna, to trudno zrozumieć logikę czcicieli Maryi Królowej Polski, którzy odmawiają tego tytułu Chrystusowi.

W artykule poświęconym wierze w życie wieczne Katechizm powtarza znane z Apokalipsy przekonanie o królowaniu świętych z Chrystusem (KKK 1029, KKK 1042). Podsumowaniem tych rozważań są słowa: *Na końcu czasów Królestwo Boże osiągnie swoją pełnię. Wtedy sprawiedliwi, uwielbieni w ciele i duszy, będą królować z Chrystusem na zawsze, a sam wszechświat materialny zostanie przemieniony* (KKK 1060).

W drugiej części Katechizmu, która wyklada temat celebracji misterium chrześcijańskiego, już na wstępie dowiadujemy się, że *w celebracji liturgicznej Kościół jest sługą na obraz swojego Pana, jedyne "Liturga", uczestnicząc w Jego kapłaństwie (kult), które ma charakter prorocki (głoszenie słowa) i królewski (służba miłości)* (KKK 1070). Tak więc w liturgii Kościół dostrzega także królewską godność Chrystusa i zjednoczonego w nim chrześcijanina. Sam chrzest wśród wielu określeń nazywany jest świętym i królewskim namaszczeniem (KKK 1216). Szczególnie dobitnie wyraża to namaszczenie krzyżem świętym, przez które chrześcijanin jest namaszczony Duchem Świętym jak Chrystus – kapłan, prorok i król (KKK 1241). Przez chrzest wierni

uczestniczą w królewskiej, kapłańskiej i prorockiej misji Chrystusa (KKK 1268). Podobnie w potrójną funkcję Chrystusa włącza chrześcijanina sakrament święceń: *Święcenia uzdalniają go, by mógł działać jako przedstawiciel Chrystusa, Głowy Kościoła, w Jego potrójnej funkcji kapłana, proroka i króla* (KKK 1581).

Trzecia część Katechizmu poświęcona została moralności chrześcijańskiej. W artykule omawiającym uczestnictwo w życiu społecznym Kościoła naucza o okazywaniu władzy należnego uznania i szacunku. Zamieszczono tam pochodzącą od św. Klemensa Rzymskiego najstarszą modlitwę Kościoła za sprawujących władzę polityczną: *Daj im zatem, Panie, zdrowie, pokój, zgodę i stałość, aby sprawowali bez przeszkody tę władzę, którą Ty im powierzyłeś. To Ty sam przecież, Władco Nieba, Królu wieków, dajesz synom ludzkim chwałę i godność, i władzę nad tym, co jest na ziemi. Ty więc, o Panie, kieruj ich wolą według tego, co jest dobre i mile w Twoich oczach, aby sprawując zbożnie, w pokoju i z łagodnością daną im przez Ciebie władzę, zyskali łaskę Twoją* (KKK 1900). Z modlitwy tej przebija przekonanie, które wciąż pojawia się w nauczaniu Kościoła, że władza dana ludziom przez Boga powinna być sprawowana w duchu Bożych przykazań, bowiem w przeciwnym razie ziemski władca nie może liczyć na Bożą łaskę.

W trzeciej części Katechizmu szczegółowo omówiony został Dekalog. W wykładzie na temat pierwszego przykazania poruszony został temat społecznego obowiązku religijnego: *Obowiązek oddawania Bogu prawdziwej czci odnosi się do człowieka w wymiarze indywidualnym i społecznym. (...) Obowiązkiem społecznym chrześcijan jest szanowanie i pobudzanie w każdym człowieku umiłowania prawdy i dobra. Wymaga on od nich, by przyczyniali się do rozpowszechniania jedynej prawdziwej religii, która istnieje w Kościele katolickim i apostołskim. Chrześcijanie są powołani, by być światłością świata. W ten sposób Kościół ukazuje królowanie Chrystusa nad całym stworzeniem, a szczególnie nad społecznościami ludzkimi* (KKK 2105). Katechizm mówi tutaj wprost o królowaniu Jezusa Chrystusa nad społecznościami ludzkimi, natomiast z poprzednio omawianych fragmentów, zwłaszcza dotyczących potrójnej misji Chrystusa i chrześcijanina, możemy poznać podstawowe sposoby osiągnięcia tego panowania.

Czwarta i ostatnia część Katechizmu przypomina wiernym zagadnienie modlitwy chrześcijańskiej. Również przy okazji omawiania tego tematu poruszone zostało zagadnienie królowania Chrystusa. W podrozdziale poświęconym modlitwie króla Dawida czytamy, że jest ona *wiernym przyłgnięciem do Bożej obietnicy, jest miłującym i radosnym zaufaniem do Tego, który jest jedynym Królem i Panem. Dawid, natchniony przez Ducha Świętego, jest w Psalmach pierwszym prorokiem modlitwy żydowskiej i chrześcijańskiej. Modlitwa Chrystusa, prawdziwego Mesjasza i Syna Dawidowego, objawi i wypełni znaczenie tej modlitwy* (KKK 2579). Z kolei adoracja jako jedna z form modlitwy jest *uniżeniem się ducha przed "Królem chwały" (Ps 24, 9-10)* (KKK 2628). Natomiast wśród wielu wezwań, jakie tradycja biblijna wkłada w usta Kościoła, pojawia się także wezwanie do Chrystusa Króla (KKK 2665).

W czwartej części Katechizmu na szczególną uwagę zasługują wyjaśnienia związane z Modlitwą Pańską. Jak powinniśmy rozumieć wezwanie: *Przyjdź Królestwo Twoje?* Katechizm tłumaczy to tak: *W Nowym Testamencie ten sam wyraz Basileia można tłumaczyć jako "królewskość" (rzeczownik abstrakcyjny), "królestwo" (rzeczownik konkretny) albo "królowanie" (rzeczownik wyrażający działanie). Królestwo Boże jest już obecne. Przybliżyło się w Słowie Wcielonym, jest głoszone w całej Ewangelii, przyszło w Śmierci i Zmartwychwstaniu Chrystusa. Od Ostatniej Wieczerzy Królestwo Boże przychodzi w Eucharystii: jest pośród nas. Królestwo przyjdzie w chwale, gdy Chrystus przekaze je swojemu Ojcu* (KKK 2816). Ponadto Katechizm w tym punkcie zamieścił fragment wykładu św. Cypriana na temat Modlitwy Pańskiej, z którego wynika, że *Królestwo Boże może oznaczać samego Chrystusa; Tego, którego pragnąc wzywamy każdego dnia i którego przyjście chcemy przyspieszyć swoim oczekiwaniem. Jak jest On naszym Zmartwychwstaniem, ponieważ w Nim wszyscy zmartwychwstajemy, tak może On być również Królestwem Bożym, bo w Nim będziemy królować.*

W omawianym kontekście ważna jest również doksologia kończąca Modlitwę Pańską: *Bo Twoje jest Królestwo i potęga, i chwała na wieki.* Katechizm naucza, że podejmuje ona trzy pierwsze prośby kierowane do naszego Ojca: *uświęcenie Jego imienia, przyjście Jego Królestwa i moc Jego zbawczej woli. Doksologia jest tu wyrażona w formie adoracji i dziękczynienia, podobnie jak w liturgii niebieskiej. Książę tego świata kłamiwie przypisał sobie trzy przymioty: królowanie,*

moc i chwałę; Chrystus Pan zwraca je swojemu Ojcu i Ojcu naszemu, aż do chwili, gdy złoży On królowanie w Jego ręce, gdy ostatecznie spełni się misterium zbawienia, a Bóg będzie wszystkim we wszystkich (KKK 2855). Modląc się tymi słowami powinniśmy zawsze pamiętać, że modlitwa nie tylko wyraża wiarę Kościoła, ale powinna też prowadzić nas do konkretnego działania w codzienności, do budowania Królestwa Bożego w tych przestrzeniach, do których Bóg nas posyła.

W podsumowaniu prezentacji katechizmowej nauki o królewskiej godności Pana Jezusa warto przypomnieć, że ma ona bardzo solidne podstawy biblijne, potwierdzone wielowiekową Tradycją Kościoła. Płynie z niej przekonanie, że również chrześcijanie są jej uczestnikami, zarówno w wymiarze doczesnym, jak i w wieczności. W wymiarze doczesnym wyraża się to poprzez realizację królewskiej misji Chrystusa w życiu osobistym, społecznym i kościelnym. W życiu kościelnym ujawnia się to poprzez liturgię sakramentalną i modlitwę. Na zakończenie warto też postawić sobie pytanie, jak katolicy mają realizować obowiązek poddania społeczeństw pod panowanie jedynej prawdziwej religii? Jak tego dokonać? Jak dzisiaj oddać świat pod królewską władzę Pana Jezusa? W zależności od różnorodnych czynników, sposobów może być wiele, jednak najważniejszy powinien być uroczysty akt przyjęcia władzy Chrystusa-Króla. Akt taki jest w najwyższym stopniu zgodny z duchem tradycyjnej nauki Kościoła, katolickiej nauki wyrażonej w Katechizmie na progu trzeciego tysiąclecia. Niech będzie ono erą Jezusa Króla.

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! W Roku Jubileuszowym 1050-lecia Chrztu Polski, w roku Nadzwyczajnego Jubileuszu Miłosierdzia, oto my, Polacy, stajemy przed Tobą [wraz ze swymi władzami duchownymi i świeckimi], by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, zawierzyć i poświęcić Tobie naszą Ojczyznę i cały Naród.

Wyznajemy wobec nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy nie wygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Tve Panowanie nad Polską i całym naszym Narodem, żyjącym w Ojczyźnie i w świecie.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: **Króluj nam Chryste!**

- W naszych sercach – **Króluj nam Chryste!**
- W naszych rodzinach – **Króluj nam Chryste!**
- W naszych parafiach – **Króluj nam Chryste!**
- W naszych szkołach i uczelniach – **Króluj nam Chryste!**
- W środkach społecznej komunikacji – **Króluj nam Chryste!**
- W naszych urzędach, miejscach pracy, służby i odpoczynku – **Króluj nam Chryste!**
- W naszych miastach i wioskach – **Króluj nam Chryste!**

– W całym Narodzie i Państwie Polskim – **Króluj nam Chryste!**

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci Panie Jezu Chryste:

– Za niezgłębianą Miłość Twojego Najświętszego Serca – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za łaskę chrztu świętego i przymierze z naszym Narodem zawarte przed wiekami – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszych dziejach – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

– Za Twą wierność mimo naszych zrad i słabości – **Chryste nasz Królu, dziękujemy!**

Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich. Przepraszamy Cię za narodowe grzechy społeczne, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw.

Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste, rodzinne i narodowe według Twego prawa:

– Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy budować Twoje królestwo i bronić go w naszym narodzie – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

– Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – **Chryste nasz Królu, przyrzekamy!**

Jedyny Władco państw, narodów i całego stworzenia, Królu królów i Panie panujących! Zawieramy Ci Państwo Polskie i rządzących Polską. Spraw, aby wszystkie podmioty władzy sprawowały rządy sprawiedliwie i stanowiły prawa zgodne z Prawami Twoimi.

Chryste Królu, z ufnością zawieramy Twemu Miłosierdziu wszystko, co Polskę stanowi, a zwłaszcza tych członków Narodu, którzy nie podążają Twymi drogami. Obdarz ich swą łaską, oświeć mocą Ducha Świętego i wszystkich nas doprowadź do wiecznej jedności z Ojcem.

W imię miłości bratniej zawieramy Tobie wszystkie narody świata, a zwłaszcza te, które stały się sprawcami naszego polskiego krzyża. Spraw, by rozpoznały w Tobie swego prawowitego Pana i Króla i wykorzystały czas dany im przez Ojca na dobrowolne poddanie się Twojemu panowaniu.

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego.

Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań płynących z tego narodowego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.

Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie – na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi. Spraw, aby naszą Ojczyznę i świat cały objęło Twe Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

* * *

Oto Polska w 1050. rocznicę swego Chrztu uroczyście uznała królowanie Jezusa Chrystusa.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa do Jezusa naszego Króla i Pana

Jezu Chryste, Królu Wszechświata, Panie nasz i Boże,
Odkupicielu rodzaju ludzkiego, nasz Zbawicielu!
Ty, który mówiłeś, że Królestwo Twoje nie jest z tego świata,
który wzywałeś nas do szukania Królestwa Bożego
i nauczyłeś nas prosić w modlitwie do Ojca: „przyjdź Królestwo Twoje”,
wejrzyj na nas stojących przed Twoim Majestatem.
Wywyższamy Cię, oddajemy Ci cześć i uwielbienie.
Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu.
Świadomi naszych win i zniewag zadanych Twemu Sercu
przepraszamy za wszelkie nasze grzechy i zaniedbane dobro.
Wyrażamy naszą skruchę i prosimy o zmiłowanie.
Przyrzekamy zabiegać o pomnożenie Twojej Chwały,
dziękować za nieskończone Miłosierdzie, które okazujesz z pokolenia na pokolenie,
wiernością i posłuszeństwem odpowiadać na Twoją Miłość.
Boski Królu naszych serc, niech Twój Święty Duch,
wspiera nas w realizacji tych zobowiązań, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.
Niech pomaga nam porządkować całe nasze życie i posłannictwo Kościoła.
Króluj nam Chryste! Króluj w naszej Ojczyźnie, króluj w każdym narodzie,
na większą chwałę Przenajświętszej Trójcy i dla zbawienia ludzi.
Spraw, aby nasze rodziny, wioski, miasta i świat cały objęło Twe Królestwo:
królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski,
królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju,
teraz i na wieki wieków Amen.

Komentarz do Jubileuszowego Aktu Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana

Wprowadzenie

Myśl o potrzebie aktu intronizacyjnego została zapoczątkowana w związku z wszczęciem w archidiecezji krakowskiej w 1996 roku procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożej Rozalii Celakówny, krakowskiej pielęgniarki i mistyczki, zmarłej w czasie II wojny światowej. Wówczas światło dzienne ujrzały jej zapiski i można było poznać treść udzielonych jej objawień prywatnych, w których Jezus domaga się m.in. aktu intronizacyjnego od narodu polskiego. Świadczy o tym choćby ten zapis: „Jest ratunek dla Polski: jeżeli mnie uzna za swego Króla i Pana w zupełności przez intronizację, nie tylko w poszczególnych częściach kraju, ale w całym państwie z rządem na czele. To uznanie ma być potwierdzone porzuceniem grzechów i całkowitym zwrotem do Boga”.

Więść o tego typu żądaniach Jezusa w objawieniach danych Celakównie szybko się rozniosła. Pojawiło się wiele inicjatyw oddolnych, których celem było doprowadzenie do aktu intronizacyjnego. Konferencja Episkopatu Polski powołała w 2004 roku Zespół ds. Społecznych Aspektów Intronizacji Chrystusa Króla. Od początku było wielu ludzi dobrej woli, autentycznie zaangażowanych w dzieło intronizacji Jezusa, zawierających realizację swoich dążeń i oczekiwań Boskiej Opatrzności i wspierających pasterzy Kościoła w Polsce wytrwałą i cierpliwą modlitwą na rzecz należytego rozeznania sprawy. Okazało się również, że analogiczna myśl o konieczności uznania Chrystusa swoim Panem i Zbawicielem stanowi centralny rys duchowości i formacji wielu wspólnot i stowarzyszeń w Polsce, zwłaszcza środowiska oazowego i charyzmatycznego; jest też u podstaw spotkań młodzieży w Lednicy.

Ta niezwykła zbieżność myśli rzeszy wiernych, inspirowana nie tylko prywatnymi objawieniami, ale mająca wyraźne podstawy biblijne i szerokie rozwinięcie w nauczaniu Kościoła, szczególnie w encyklice „*Quas Primas*” Piusa XI, nie mogła być lekceważona, ani odkładana na bok. Pasterze Kościoła dostrzegli w niej bardzo konkretny oddźwięk zmysłu wiary ludu Bożego. W 2013 roku biskupi powołali do istnienia Zespół ds. Ruchów Intronizacyjnych. Owocem dialogu i współpracy Zespołu z przedstawicielami różnych ruchów intronizacyjnych jest zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu Polski *Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana*.

Teologiczne uzasadnienie Aktu

Przyjęcie panowania Jezusa, uznanie Go swym Panem, ma znaczenie zbawcze. Jest pragnieniem serc Polaków rozumiejących, że od największych zagrożeń doczesnych nieskończenie groźniejsza jest utrata zbawienia. Współcześnie zagraża ona coraz większej liczbie ludzi na skutek odrzucenia prawdy – na skutek odrzucenia Chrystusa, który jest Prawdą i na skutek odrzucenia Jego prawa miłości. Stąd pragnienie, aby powszechnej w świecie detronizacji Chrystusa Polska przeciwstawiła Jego intronizację.

Przyjęcie panowania Jezusa Chrystusa ma być z założenia aktem wiary narodu. Celem tego aktu nie jest zapewnienie doczesnej władzy czy dostatku, ale poddanie osobistego, rodzinnego i narodowego życia Chrystusowi i życie według praw Bożych. Akt ten powinien wpłynąć na rzeczywistość doczesną, ale nie może stanowić nadużycia Najświętszego Imienia Jezusa do osiągnięcia celów doczesnych. Jest wyrazem posłuszeństwa Bogu, czyli odpowiedzią człowieczej miłości na Miłość Bożą, jest też aktem sprawiedliwości, czyli oddaniem Bogu tego, co Jemu należne.

Pierwsze w Dziejach Apostolskich wezwanie do uznania w Jezusie Pana i Mesjasza zostało wypowiedziane przez św. Piotra w dniu Zesłania Ducha Świętego: „Tego Jezusa, którego wyście ukrzyżowali, uczynił Bóg i Panem, i Mesjaszem [czyli Królem]” (Dz 2, 36). To znaczy, że od Ojca ma Jezus wszelką władzę na niebie i na ziemi, i wskutek tego jest „Królem narodów godnym czci” (*Hymn Eucharystyczny* św. Tomasza z Akwinu). Stało się tak, jak zapowiadał prorok Daniel: „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie głądzie” (Dn 7, 13-14).

Dlatego publiczne i uroczyste przyjęcie panowania Jezusa, nie może Mu dodać władzy, którą posiada sam z siebie jako Bóg i Zbawiciel. Jego władza jest niezależna od jakiegokolwiek stworzenia. Naszym zadaniem jest uznać w wierze, że Jezus jest zapowiadany przez proroków Namaszczonym potomkiem Dawida (Królem-Mesjaszem), a równocześnie Panem (w greckim tłumaczeniu Ksiąg Starego Testamentu tytułem *Kyrios* oddawano imię Jahwe). W Dziejach Apostolskich głosiciele Ewangelii, idąc do pogan nie znających zapowiedzi dotyczących Mesjasza, wzywają do uznania w wierze, że Jezus jest Panem, zapewniając, że w ten sposób będą zbawieni. Tak właśnie czyni Paweł i Syłas w Filippi, gdy zwracają się do strażnika więzienia: „Uwierz w Pana Jezusa a zbawisz siebie i swój dom” (Dz 16, 31).

Ten akt wiary i uznania Jezusa za Zbawiciela i Pana (Grecy) lub Króla, czy Władcy (Żydzi) jest sprawczy, gdyż umożliwia zbawienie człowieka. Tak pisze o tym Apostoł Paweł w Liście do Rzymian (10, 9-10): „Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia.

Z tekstu wynika, że najbardziej proste wyznanie panowania Jezusa wystarcza do osiągnięcia zbawienia, bo wyraża ono wiarę, że Jezus z Nazaretu jest zapowiadany przez proroków Mesjaszem. Stąd do istoty aktu przyjęcia Jezusa za Króla i Pana należy wyznanie z wiarą Jego panowania.

Oznacza to zadanie, które tak określa papież Pius XI w zakończeniu encykliki „*Quas primas*” z 1925 roku: „Trzeba więc, aby Chrystus panował w umyśle człowieka, którego obowiązkiem jest z pełnym poddaniem się woli Bożej przyjąć objawione prawdy i wierzyć silnie i stale w naukę Chrystusa; niech Chrystus króluje w woli, która powinna słuchać praw i przykazań Bożych; niech panuje w sercu, które, wzgardziwszy pożądaniami, ma Boga nade wszystko miłować i do Niego jedynie należeć; niech króluje w ciele i członkach jego, które jako narzędzia, lub – że słów św. Pawła Apostoła użyjemy (Rz 6, 13): jako ‘zbroja sprawiedliwości Boga’, mają przyczynić się do wewnętrznego uświęcenia dusz”.

Tak określone zadanie: „trzeba, by Chrystus panował”, domaga się najpierw uznania Chrystusa za swego i naszego Króla, uznania Jego panowania nad nami, czyli dobrowolnego poddania się Prawu Bożemu, Jego władzy, okazania Mu posłuszeństwa, celem uporządkowania, ułożenia życia osobistego i społecznego po Bożemu.

Dlatego ciągle jakże aktualne są słowa św. Jana Pawła II z homilii inauguracyjnej jego pontyfikatu: „Nie lękajcie się. Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi! Dla Jego zbawczej władzy otwórzcie granice państw, systemów ekonomicznych, systemów politycznych oraz kierunków cywilizacyjnych. Nie lękajcie się!”.

Prezentacja treści Jubileuszowego Aktu

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa za Króla i Pana podejmuje biblijną formułę przymierza Boga z narodem i wpisuje się w tradycję podobnych aktów, które miały miejsce w dziejach Polski i Kościoła. Można też powiedzieć, że niejako podejmuje zobowiązanie zawarte w Jasnogórskich Słubach Narodu Polskiego: „Zobowiązujemy się uczynić wszystko, ażeby Polska była rzeczywistym królestwem Maryi i jej Syna”.

Tytuł Aktu ma formułę otwartą i powszechnie zrozumiałą. Nie zawiera słowa „intronizacja”, które nie dla wszystkich jest zrozumiałe, choćby dlatego, że w odniesieniu do Jezusa możemy mówić jedynie o uznaniu, a nie o ustanowieniu go królem. Stąd przyjęto formułę szeroką i scalającą pragnienia i postulaty wielu środowisk – *akt przyjęcia Jezusa za Króla i Pana*.

Słowo „Jubileuszowy” dodane na początku wskazuje na szczególnie moment dziejowy, w jakim dokonujemy tego narodowego Aktu. Jest nim Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia ogłoszony przez papieża Franciszka oraz Jubileusz 1050. rocznicy Chrztu Polski.

W akcie można dostrzec formę odnowienia przymierza chrzcielnego narodu. Niewątpliwie jest też formą zawierzenia całego narodu Bożemu Miłosierdziu. Zostanie dokonany w tym miejscu, w którym podczas Światowych Dni Młodzieży papież Franciszek spotka się z młodym Kościołem całego świata, aby przypomnieć mu przesłanie Ewangelii o Bożym Miłosierdziu.

Akapit pierwszy jest wprowadzeniem do całego Aktu. Otwiera go uroczyste wezwanie skierowane do Jezusa Króla: *Nieśmiertelny Królu Wieków...* Następnie przewiduje się wskazanie reprezentantów władzy kościelnej i świeckiej, którzy wezmą udział w dokonaniu Aktu.

W ostatniej części akapitu zawarte są istotne elementy składowe Aktu: uznanie panowania Chrystusa, poddanie się Jego prawu, zawierzenie i poświęcenie Chrystusowi Królowi Ojczyzny i całego Narodu.

Akapy drugi i trzeci stanowią zasadniczą część uznania i przyjęcia królewskiej władzy Jezusa nad Polską. Wszyscy uczestnicy mają możliwość włączenia się w nią aklamacją *Króluj nam, Chryste* i wyrażenia publicznie swej woli, by Jezus panował w naszej Ojczyźnie.

Kolejny akapit wyraża hołd wdzięczności Chrystusowi za Jego niezgłębioną miłość i wszystkie łaski. Wszyscy uczestnicy mają możliwość wyrażenia wdzięczności za nie w formie aklamacji *Chryste nasz Królu, dziękujemy!*

Dalej Akt przechodzi w formę przebłagalnej modlitwy, której treścią jest wyrażenie skruchy z powodu grzechów osobistych i społecznych. Jako taki zakłada osobisty i narodowy rachunek sumienia, który jest niezbędnym początkiem każdego nawrócenia. Do aktu skruchy dołączone zostało wyrzeczenie się złego ducha i jego spraw, nawiązujące do rytuału chrztu świętego – szczególnie aktualne w 1050. rocznicę Chrztu Polski. Znaczenie tego wyrzeczenia nie jest tylko symboliczne: odrzucenie uzurpatora jest koniecznym warunkiem przyjęcia prawowitego Króla.

W następnym akapicie w pięciu symbolicznych przyrzeczeniach Akt zawiera zobowiązanie podporządkowania prawu Bożemu całego życia osobistego, rodzinnego i narodowego. Uczestnicy mogą się włączyć w deklarowane treści poprzez uroczystą aklamację *Chryste nasz Królu, przyrzekamy!*

W kolejnych trzech akapitach akt przechodzi w formę zawierzenia Chrystusowi: Państwa Polskiego i jego władz, całego narodu, a szczególnie tych, którzy nie podążają drogami Bożymi oraz wszystkich narodów świata w imię miłości bratniej. Kończy się prośbą o łaskę rozpoznania w Chrystusie prawowitego Pana i Króla dla wszystkich, którzy jeszcze tego nie dokonali.

Dwa kolejne zapisy mają charakter inwokacji – do Najświętszego Serca Jezusowego i do Ducha Świętego. W pierwszej inwokacji zawarta jest prośba o upodobnienie serc ludzkich do Serca Jezusowego; druga jest prośbą skierowaną do Ducha Świętego o wsparcie w realizacji zobowiązań płynących z Aktu i nawiązuje do modlitwy św. Jana Pawła II z Placu Zwycięstwa w Warszawie.

Postanowienia i zobowiązania zawarte w Akcie składane są w Niepokalanym Sercu Maryi Królowej Polski i powierzane wstawiennictwu świętych Patronów Ojczyzny.

Ostatni akapit jest inwokacją do Chrystusa Króla i stanowi podsumowanie treści całego Aktu. Zamykają go słowa prefacji z uroczystości Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata.

Akt kończy się stwierdzeniem faktu uznania przez Polskę królowania Jezusa Chrystusa oraz uwielbieniem Trójcy Świętej.

Epilog

Jubileuszowy Akt Przyjęcia Jezusa Chrystusa za Króla i Pana nie jest zwieńczeniem, lecz początkiem dzieła intronizacji Jezusa Chrystusa w Polsce i w narodzie polskim. Przed nami wielkie i ważne zadanie.

Jego realizacja zakłada szerokie otwarcie drzwi Jezusowi, oddanie Mu swego życia, przyjęcie tego, co nam oferuje i dzielenie się Nim z innymi. Chodzi o umiłowanie Jezusa do końca, zawierzenie Mu naszych rodzin, podejmowanie posługi miłości miłosiernej oraz realizację Ewangelii we wszelkich wymiarach życia, nie wykluczając jego aspektu ekonomicznego, społecznego i politycznego.

Aby tak ważne dzieło intronizacji Jezusa w narodzie Polskim mogło zostać zrealizowane, trzeba z pewnością zadbać o większe otwarcie na nie społeczności Kościoła w Polsce, a to wymaga solidnej prezentacji dzieła. Byłoby dobrze opracować program mający na celu włączenie w realizację dzieła istniejące wspólnoty intronizacyjne, Wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa, ruch oazowy i charyzmatyczny oraz inne, które stawiają sobie za cel uznać Jezusa Panem i Zbawicielem. W programie tym z pewnością trzeba określić zasadnicze treści formacyjne i zasady współpracy podmiotów realizujących dzieło, zawsze w duchu posłuszeństwa tym, których Jezus ustanowił pasterzami. Przedmiotem szczególnej troski powinno być otwarcie wiernych świeckich na zaangażowanie społeczno-polityczne, stąd należałoby zadbać o ich solidną formację z zakresu katolickiej nauki społecznej.

Od Maryi, naszej Pani i Królowej, trzeba się uczyć spoglądania na wszystkie wymiary życia oczyma wiary, szukając światła w prawdzie objawionej. Nie wolno przy tym zagubić świadomości, że w realizacji tego wszystkiego potrzeba Bożego wsparcia. Dlatego ważne jest powierzanie Duchowi Świętemu całego dzieła i poszczególnych przedsięwzięć. Potrzeba wiele modlitwy i ofiary w dziele odnowy oblicza Kościoła i naszej Ojczyzny.